Uwaga! numer nie jest antydatowany!

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów środa 17 października 1934 Nr. 286 AB

Stan bezrobocia

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. B.) Według ostatnich zestawień z rynku pracy liczba bezrobotnych zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 13-go bm. **wynosiła ogółem 291.285 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 1213 osób.**

Śmierć wiceprezyd. Warszawy

WARSZAWA 16. 10. (PAT) Dziś o godz. 4.30 nad ranem zmarł tu w szpitalu wiceprezydent miasta Warszawy b. minister kultury i sztuki Medard Downarowicz, w wieku lat 56. Śp. Downarowicz przebywał w szpitalu od 29 lipca br. chory na serce i nerki. Ostatnio wywiązało się zapalenie płuc. Od dwóch tygodni stan zdrowia znacznie się pogorszył. Śp. Downarowicz osierocił żonę Marję i dwóch synów studentów politechniki.

Członkowie O.N.R. na wolności

WARSZAWA. 16. 10. (Tel. wł. G.). Z pośród grupy byłych członków O.N.R. aresztowanych przed paru tygodniami **zwolniony został dziś Wojciech Wasiutyński.** W więzieniu na Pawiaku zostaje nadal jeszcze 19 osób. Wczoraj z aresztu centralnego zwolniono po 2 miesiącach Władysława Kuterę, który aresztowany był 14 sierpnia pod zarzutem kolportowania nielegalnego pisma wydawanego przez O.N.R. **Sąd skazał go na dwa miesiące aresztu i po 2 dniach od wydania wyroku Kutera został z więzienia zwolniony, gdyż zaliczono mu areszt prewencyjny.**

B. min. Moraczewski u sędziego Demanta

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G.) Sędzia Demant przesłuchiwał dziś **przez trzy godziny b. ministra Moraczewskiego. Przesłuchiwanie dotyczyło sprawy żyrardowskiej,** gdyż Moraczewski był w drugim Sejmie autorem wniosku o votum nieufności dla ówczesnego ministra Kucharskiego z powodu pierwszej umowy żyrardowskiej.

Obieg bilonu wzrasta

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G.) W pierwszej dekadzie października **obieg bilonu wyniósł 376 miljonów złotych.** W porównaniu z ostatnią dekadą września **wzrósł o blisko 4 miljony złotych i zbliża się już do granicy ustalonej ostatnią ustawą.**

Żyrardów przyjmuje do pracy dawnych pracowników

WARSZAWA, 16. 10. (Tel. wł. G.). W związku z otwarciem przez sekwestr sądowy Żyrardowa nowego oddziału sprzedaży hurtowej i detalicznej na pl. Małachowskiego w Warszawie, przyjęto do pracy szereg pracowników zredukowanych w swoim czasie przez zarząd francuski. Ponownie zaangażowano b. kierownika składów, Ortmana. Czynione są wysiłki, by utrzymać w okresie zimowym stan zatrudnienia w fabrykach Zakładów Żyrardowskich. Prawdopodobnie żadne redukcje robotników nie będą przeprowadzane, natomiast będzie musiał ulec zmniejszeniu czas pracy do 38 godzin w tygodniu.

—X—

Elektrownie obradują nad zniżką cen prądu

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G. W Warszawie obradowała Rada Związku Elektrowni Polskich, przyczem głównym przedmiotem obrad była **zamierzona obniżka cen węgla, oraz związana z tą kwestją cena prądu elektrycznego. Cena węgla stanowi miernik od którego zależne są taryfy elektryczne. Obniżenie ceny węgla opałowego np. o 10% powoduje automatycznie obniżenie taryfy elektrycznej o 5%. Elektrownie jednak korzystają z węgla przemysłowego wobec czego postanowiono podjąć zabiegi, aby ceny węgla przemysłowego, oraz taryfy kolejowe na przewóz tego węgla były równomierne z cenami i kosztami przewozu węgla opałowego od których uzależnione są ceny prądu.**

Równocześnie postanowiono rozpocząć **pracę nad wyszukaniem i ustaleniem innego miernika cen prądu elektrycznego aniżeli węgiel,** z przedstawionych bowiem przez jedną z elektrowni wyliczeń wynika, iż np. 8-mio% obniżka cen węgla zmniejsza jej koszty rocznie o 56 tysięcy złotych, a obniżenie o 4% ceny prądu zredukuje jej dochody o blisko 200 tysięcy złotych. Ewentualny nowy miernik musi być zatwierdzony przez czynniki rządowe.

Inauguracja 10 roku akademickiego
na Wyższem Studjum Handlowem

Kraków, 17. 10. 1934.

Dziś odbyły się uroczystości inauguracyjne 10 roku akademickiego na Wyższem Studjum Handlowem. Dyrektor Studjum Handlowego, prof. Bolland, omówił na wstępie najważniejsze zagadnienia gospodarcze w Polsce z punktu widzenia warsztatu naukowego i stwierdził, że zagadnienie naprawy stosunków gospodarczych da się u nas rozwiązać, gdy we wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej, ze szczególnem uwzględnieniem przedsiębiorczości gospodarczej, znajdą się odpowiednio przygotowani ludzie.

Następnie prof. Bolland stwierdził, że **z nowym rokiem szkolnym zjechało na pierwszy rok więcej studentów niż w roku ubiegłym. Specjalnie zwiększył się odsetek studentów ze Śląska.** W roku zeszłym został zorganizowany szósty kierunek studjów, a mianowicie kierunek skarbowo - celny. Obszerne kształcenie towaroznawcze, które jest specjalnością Akademji Krakowskiej na terenie Rzplitej zostało pogłębione w pięciu kierunkach. Drugi kierunek studjów przygotowujący do studjów nauczycielskich w szkołach średnich, kształci młodzież na rzeczoznawców specjalistów z zakresu wszystkich gałęzi towarów w szczególności do dyspozycji sądów i władz.

Skandaliczna sprawa adw. Reinberga

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. B.) Dziś wieczorem warszawska Rada Adwokacka zajmie się sprawą niesłychanego wystąpienia adwokata Szymona Reinberga. Na posiedzeniu Rady będzie wyznaczony rzecznik dyscyplinarny, który będzie oskarżał Reinberga. Wczoraj nadesłał on do Rady Adwokackiej niezwykle obszerne wyjaśnienie na 10 stronach pisma maszynowego. Prawdopodobnie rozprawa Rady Adwokackiej trwać będzie przez czas dłuższy.

Niekoleżeński i nieetyczny postępek adwokata Reinberga stał się już dla niego powodem wielu zajść z innymi adwokatami.

Mężobójczyni przed sądem

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G.) W Sądzie Okręgowym toczy się dziś proces Eudoksji Pollaczkowej, która 8 lipca br. zabiła swego męża śp. porucznika Pollaczka.

Zmarły tragicznie por. Pollaczek, ożenił się z oskarżoną (z pochodzenia Rosjanką) w r. 1919 w Charkowie. Pożycie małżonków było b. burzliwe. Po wstąpieniu do wojska Pollaczek był kilkakrotnie przenoszony z powodu awantur jakie urządzała mu żona nawet wówczas, kiedy był w służbie. Ostatnio pełnił służbę w Modlinie gdzie zbrodnia miała miejsce.

Oskarżona przedstawia typ histeryczki. **Zbrodnię tłumaczy złem obchodzeniem się z nią męża.** Na widok sznura, którym zadusiła męża, dostaje ataku histerycznego. Świadkowie wystawiają nagół **nieprochlebne świadectwa,** tak denatowi jak i oskarżonej.

Po południu rozpoczęły się przemówienia stron. Wyrok zapadnie dziś w późnych godzinach nocnych, lub jutro.

Eksmisja polskiej ochronki przez policję czeską

MORAWSKA OSTRAWA, 16. 10. (PAT). Wczoraj rano do ochronki polskiej w Gruszowie na Śląsku nadolzańskim przybyło dwóch umundurowanych policjantów, którzy zwrócili się do kierownika szkoły polskiej z żądaniem **rozpuszczenia dzieci i oddania kluczy do lokalu. Ponieważ kierownik nie zastosował się do tego żądania, policja przeprowadziła natychmiast opróżnienie lokalu przez dzieci w wieku od 3 do 5 lat.** Ochronka utrzymywana była przez gminę. Gdy niedawno gmina odmówiła utrzymania ochronki, przyjęła ją Macierz Szkolna. Ochronka nadal mieściła się w lokalu należącym do gminy, która nie załatwiła dotychczas podania Macierzy Szkolnej o użyczenie jej tego lokalu na ochronkę.

Ta okoliczność posłużyła zdaje się policji czeskiej za pozór do wystąpienia przeciw ochronce polskiej.

Proces o nadużycia w 21 p. p.

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G.) W wojskowym sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się dziś proces przeciwko porucznikowi 21 p. p. **Adamowi Gadomskiemu i kwatermistrzowi mjr. Edwerdowi Szmoniewskiemu o nadużycia na sumę 90.146 zł. 82 gr.** Akt oskarżenia zarzuca Gadomskiemu nadużycia, zaś Szmoniewskiemu brak dozoru. Do rozprawy powołano 39 świadków. Proces potrwa kilka dni.

B. wojskowi przeciw prof. Jakubskiemu

POZNAŃ 16. 10. (tel. wł.) W niedzielę odbyło się w Poznaniu zebranie, zwołane przez „sanacyjne" związki b. wojskowych. Na zebraniu tem przemawiali adw. Frąckowiak, pos. dr. Surzyński i p. Skotarczak.

W czasie dyskusji zaatakowany został ostro jeden z głównych przywódców BB. na miejscowym terenie prof. dr. Jakubski.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że **„prezes okręgu poznańskiego Związku Legjonistów, profesor uniwersytetu, podpułkownik rezerwy dr. Antoni Jakubski rzucił ciężką obrazę całemu społeczeństwu poznańskiemu w artykule pt. „Plon wielkopolskiej jesieni"**, który ukazał się 4. 10. br. w „Dzienniku Poznańskim".

Rezolucja mówi dalej o „pyszałkowatem wywyższaniu się (prof. J.) nad całą dzielnicę" i stwierdza, że Wielkopolska **„udowodniła swą dojrzałość daleko przed czasem, w którym dzisiejszy prezes okręgowy Związku Legjonistów przybył do jej stolicy".**

Organizator „bezpartyjnych Żydów" w więzieniu

WARSZAWA 16. 10. (tel. wł. G.) Z polecenia władz prokuratorskich osadzono dziś w więzieniu doktora medycyny Suchotina, który rozwijał ostatnio szeroką działalność polityczną, pragnąc stworzyć tak zwane „Zjednoczenie bezpartyjnych żydów". Przed 3 tygodniami zwrócił się on do tutejszego starostwa grodzkiego z podaniem o rejestrację tego ugrupowania politycznego.

Przyczyny jego aresztowania nie są znane.

Konferencja min. Benesza z Lawalem

PARYŻ, 16. 10. (PAT) Min. Benesz odbył dłuższą rozmowę z min. Lavalem. Jak stwierdza ag. Havasa rozmowy te wykazały **całkowitą zgodność poglądów między obu mężami stanu na zagadnienia polityki zewnętrznej.** O godz. 19.45 min. Benesz wyjeżdża do Białogrodu na uroczystości pogrzebowe.

Strajk głodowy górników przerwany

LONDYN, 16. 10. (PAT). Korespondent Reutera donosi z Budapesztu, iż górnicy, którzy przed czterema dniami zamknęli się w kopalni w Pięciokościołach i zorganizowali głodówkę, **zdecydowali się wczoraj wieczorem przerwać ją i wyjść na powietrze.** Podobno obiecano górnikom **podwyższenie zarobków w okresie zimowym i wiosennym** i zapewniono, że żadne sankcje karne nie będą wobec nich stosowane.

Już wczoraj górnicy zamknięci w podziemiach znajdowali się w prawdziwem niebezpieczeństwie. Wewnątrz szybu **dał się odczuć brak powietrza.** Panowało tam nieznośne gorąco. **Kilku z górników doprowadzonych do rozpaczy usiłowało się powiesić,** aby przerwać swe cierpienia. **Koledzy związali im ręce i nogi,** aby przeszkodzić w wykonaniu tych ponurych zamiarów. Inni całkowicie wyczerpani leżeli bezwładnie na ziemi. Wielu straciło przytomność.

Huragan szaleje

PARYŻ. 16. 10. (PAT). Nad południową częścią Tunisu przeszedł gwałtowny huragan z gwałtownym deszczem. **Rzeki wystąpiły z brzegów, komunikacja jest całkowicie przerwana, wyrządzone straty obliczają na 10 miljonów franków.**

SAN FRANCISCO, 16. 10. (PAT). Nad Manillą przeszedł gwałtowny tajfun. **Miasto zalane jest wodą. Wiele okrętów znajdujących się w porcie zostało wyrzuconych na brzeg przez fale.** W mieście najwięcej ucierpiała dzielnica zamieszkana przez tubylców, których lekkie domki nie wytrzymały naporu huraganu.

Powodzie w Danji

KOPENHAGA 16. 10. (PAT) Gwałtowne burze, połączone z ulewą, które w ostatnich dniach nawiedziły rozmaite prowincje Danji, spowodowały w wielu miejscowościach **gwałtowny przybór wód i powodzie.** Największe opady, miały miejsce w zachodniej Jutlandji, gdzie w ciągu paru godzin woda fjordu Ramden podniosła się o półtora metra, **zalewając przyległą do portu część miasta.** Mieszkańcy wielu domów zmuszeni byli ratować się ucieczką przez okna. W okolicy utonęło 30 sztuk bydła. Gwałtowny przybór wód wyrządził znaczne szkody na wybrzeżu kremsundzkiem. **Pod Kopenhagą woda podniosła się o 55 ctm.**

Inteligentni złodzieje

WARSZAWA, 16. 10. (Tel. wł. G.). Nocy ubiegłej nieujawnieni sprawcy włamali się do biblioteki Rodziny Pocztowej, znajdującej się w osiedlu pocztowców w Babicach pod Warszawą. **Z biblioteki zabrano książki wartości 900 złotych.**

Podziękowanie

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym, Kolegom, Izbie Lekarskiej, Towarzystwom i Stowarzyszeniom, którzy w ciężkiej dla mnie chwili z powodu zgonu mej ukochanej Żony śp. Heleny pospieszyli z wyrazami żalu, współczucia i słowami pociechy — na tej drodze z całego serca dziękuję słowami „Bóg zapłać".

DR. RUDOLF BREITER

Wielotysięczne tłumy towarzyszą trumnie
króla Aleksandra

BIAŁOGRÓD, 16. 10. (PAT). Przed trumną króla Aleksandra wystawioną na katafalku przed dworcem w Zagrzebiu przedefilowało 300.000 osób. O godz. 13 trumna ze zwłokami przeniesiona została do pociągu królewskiego, który ruszył w dalszą drogę do Białogrodu, dokąd przybył o godz. 23.15. **Olbrzymi plac Wilsona przed dworcem wypełniły wielotysięczne tłumy publiczności. Trumnę wynieśli z pociągu generałowie gwardji, za trumną postępowała królowa-wdowa Marja z matką królową rumuńską Marją,** rodzina królewska, książę regent Paweł, rząd in corpore, przedstawiciele skupczyny i senatu i dostojnicy państwowi. W chwili, gdy trumnę wyniesiono do samochodu i kondukt ruszył do pałacu królewskiego, **olbrzymie tłumy zalegające ulice i chodniki padły na kolana szlochając i płacząc. Szloch ten rozbrzmiewający w mrokach nocy towarzyszył zwłokom królewskim aż do pałacu.**

* * *

BIAŁOGRÓD 16. 10. (PAT) Dziś od wczesnego ranka tłumy mieszkańców stolicy Jugosławji defilują przed trumną króla Aleksandra, wystawioną na widok publiczny w Starym Pałacu przy ul. króla Milana. **Z całego kraju przybywają delegacje z wieńcami, które składają przy trumnie króla.** O godz. 12 w południe korpus dyplomatyczny in corpore z nuncjuszem Pelegrinettim na czele złożył wieniec na trumnie króla.

Do Białogrodu przybył o godz. 6.30 przedstawiciel W. Brytanji na pogrzeb króla, **książę Jerzy angielski, na czele delegacji angielskiej.** Jednocześnie przybyła narzeczona księcia Jerzego Maryna grecka.

BUKARESZT, 16. 10. (PAT). Król Karol opuścił Sinaja udając się do Białogrodu na pogrzeb króla Aleksandra.

PARYŻ, 16. 10. (PAT). Prezydent Lebrun wyjechał do Białogrodu żegnany na dworcu przez członków rządu. Prezydentowi towarzyszy marszałek Petain i delegacja Izby deputowanych.

WARSZAWA, 16. 10. (PAT). Dziś o godz. 7.30 pociągiem wiedeńskim odjechał **na uroczystości pogrzebowe do Białogrodu nadzwyczajny ambasador prezydenta R. P., gen. bryg. Dr. Bolesław Wieniawa - Długoszowski** wraz z towarzyszącym mu oficerem rtm. Makowieckim.

Tym samym pociągiem odjechała delegacja grupy parlamentarnej polsko-jugosłowiańskiej, w skład której wchodzą: wicemarsz. senatu Bogucki, posłowie: Dybowski, Walewski, Hutten-Czapski oraz radca Mohl.

Malny przyznał się
do udziału w zamachu

PARYŻ, 16. 10. (PAT) Jeden z członków organizacji terrorystycznej Sylwester **Malny vel Chalny,** który zdołał zbiec żandarmom legitymującym go przed kilku dniami w Fontainebleau i przez 4 dni ukrywał się w lasach, **został aresztowany na przedmieściu Malin,** na wrodze do Paryża. Malny wstąpił na chwilę do kawiarni w Malin, zwróciono tam jednak uwagę na niego i zawiadomiono policję. **Żandarmerja zdołała tym razem przybyć na czas i ujęła Malnego.** Nie stawiał on oporu. W komisarjacie policyjnym Malny oświadczył, że jest bardzo wyczerpany. Od czterech dni nic nie jadł i spał w rowach. Po czterech dniach błąkania się zdołał się wydostać z lasów i trafić do Malin, gdzie kupił sobie palto i czapkę dla zmylenia czujności policji. **Znaleziono przy nim 700 franków i kompas.**

MELUN 16. 10. (PAT) Aresztowany wczoraj Malny vel Silny, oświadczył w czasie zeznań, **że miał dokonać zamachu bądź w Marsylji, bądź w Paryżu.** Trzej spiskowcy przybyli do Zurychu 26 września br. i tam spotkali się z dwoma innymi. Dwóch z nich odjechało do Francji przez Evian, trzej zaś przez Thonon. a następnie wszyscy spotkali się w Paryżu. **Malny udał się do Marsylji, wraz z Kalemenem, lecz zamachu dokonał sam Kalemen.**

Po dłuższem badaniu Malny przyznał się do udziału w spisku na życie króla Aleksandra.

Arsenał w walizie zamachowców

LOZANNA, 16. 10. (PAT). W przechowalni na dworcu kolejowym policja wykryła znajdującą się tam walizę pozostawioną przez bandę terrorystów, którzy oddali ją na przechowanie w dniu wyjazdu do Marsylji. **W walizie znaleziono trzy stare ubrania, pistolet automatyczny Mauzer kaliber 7.65 nabity 8 nabojami, pistolet automatyczny Walter kaliber 6.35 nabity 6 nabojami, oraz 18 magazynków zapasowych, zawierających po 6 naboi.**

Serbowie atakują Chorwatów

LEODIUM, 16. 10. (PAT). Robotnicy jugosłowiańscy zatrudnieni w fabrykach w Leodium urządzili **burzliwą manifestację protestacyjną na wieść o zamachu na króla Aleksandra.** Ubiegłej nocy dwóch Serbów wtargnęło do baraku zajmowanego przez Chorwatów, **oddając szereg strzałów rewolwerowych. Jeden Chorwat został ranny.**

Z Kongresu Eucharystycznego
w Buenos Aires

BUENOS AIRES. 16. 10. (KAP) Nabożeństwa dla dzieci w drugim dniu kongresu przy czterech jednocześnie ołtarzach w parku Palermo odprawili kardynałowie: **arcybiskup Paryża Verdier, primas Polski August Hlond, patrjarcha Lizbony Goncalves i arcybiskup Rio de Janeiro Leme da Silveira Cintra.** Trzystu kapłanów rozdawało Komunję św. dzieciom, którzy hzebrało się z różnych stron Argentyny i różnych krajów Ameryki Południowej przeszło sto tysięcy. Drugą wielką budującą manifestacją tego dnia była nocna adoracja mężczyzn.

O północy w katedrze, przepełnionej do ostatniego miejsca rozpoczyna się Msza św. Jednocześnie rozpoczynają się nabożeństwa w innych kościołach. Po nabażeństwie rozpoczyna się adoracja Najświętszego Sakramentu. O świcie odbywa się generalna Komunja św., którą bez przerwy rozdają blisko 200 kapłanów. Podczas całej uroczystości miasto całe a zwłaszcza Piaza de Maye i pałac Prezydenta oraz katedra wspaniale są iluminowane i ozdobione emblematami religijnemi.

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW.

MIASTO WATYKAŃSKIE. 16. 10. Wczoraj popołudniu o godz. 16-tej według czasu europejskiego Ojciec św. w prywatnej swej bibljotece wysłuchał przez radjo nabożeństwa pontyfikalnego odprawionego w Buenos Aires przez JEm. Ks. Kardynała Pacelliego, poczem przemówił po łacinie **udzielając błogosławieństwa uczestnikom kongresu.**

Przemówienie to transmitowane bezpośrednio do Buenos Aires i tam rozgłoszone przez specjalnie ustawione głośniki, **przyjęte było z nieopisanym entuzjazmem wiernych.**

PRZEMÓWIENIE KS. KARDYNAŁA HLONDA

BUENOS AIRES. 16. 10. (KAP) Na pierwszem kongresowem zebraniu ogólnem w parku Palermo po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem **pierwsze przemówienie wygłosił J. Em. ks. Kardynał A. Hlond, Prymas Polski.** — W przemówieniu swem, wygłoszonem po hiszpańsku, dostojny mówca nazwał Buenos Aires wiernem odbiciem Rzymu, podobnie bowiem jak Rzym piękne i gościnne to miasto łączy dziś w swoich murach u boku przedstawiciela Ojca Św. **wszystkie narody, wszystkie kraje i wszystkie języki świata w uroczystym i pobożnym hołdzie Chrystusowi,** utajonemu w Najświętszym Sakramencie.

PRZYJĘCIA OFICJALNE

BUENOS AIRES. 16. 10. (KAP. W czwartkowem przyjęciu i bankiecie, wydanym przez prezydenta Argentyny, generała Justo, w salonach Casa Rosada, siedzibie rządu argentyńskiego, na cześć gości kongresowych, **wzięło udział zgórą 200 osób, z Legatem papieskim Kardynałem Pacelli oraz kardynałem Verdier, Hlondem, Leme da Silveira Cintra i patrjarcha Lizbony Goncalves Cereira na czele.**

W piątek J. Em. Kardynał Pacelli wydał przyjęcie dla członków korpusu dyplomatycznego. Podczas tego zebrania Ks. Legat, poruszony wieścią o zbrodni marsylskiej, oświadczył, że Komitet Kongresu zarządzi w dniach najbliższych **specjalne nabożeństwo dla uczestników Kongresu na intencję pokoju między narodami.**



NASZ DZIAŁ SPORTOWY, mieszczący się w dzisiejszym numerze na str. 8-ej zawiera dwa artykuły, omawiające bilans polskiego piłkarstwa i polskiej hippiki w r. 1934.

Z żałobnej karty.

ŚP. BRONISŁAWA MARJA Z TABACZKOWSKICH DREWNIEWSKA

Bolesny cios dotknął znane i cenione w mieście naszem rodziny Drewniewskich i Kintzich.

Po długich i ciężkich zmaganiach z cierpieniami fizycznemi odeszła w zaświaty w 80 r. życia, droga Matka Dyr. Zakł. Ub. od wypadków Bolesława i Romany Kintzowej zasłużonej nauczycielki języka polskiego w szkole Ewangelickiej.

Śp. Zmarła była córką Michała powstańca z 31 r. Z domu rodzicielskiego wyniosła te piękne zasady życiowe jakie Ją cechowały, jako Matkę Polkę i Matronę. Wśród ciężkich warunków, wychowywała i kształtowała umysły i serca swych dzieci z których dwoje tylko dożyło Jej skonu. Dała im wiedzy światłość, wiary poznanie i umiłowanie ziemi ojczystej — wdrożyła w służbę wierną a bezinteresowną społeczeństwu. Jako kobieta pomna zasad religji, spieszyła z pomocą w potrzebie bliźnim sama pełna wiary w świt lepszego jutra. Pogrzeb Jej zgromadził grono krewnych, przyjaciół i znajomych, pragnących uczcić Jej pamięć. Ks. kap. Banszel pożegnał Ją w kościele przepięknem przemówieniem, nad grobem zwłok Jej pobłogosławił i pożegnał Ks. Ettinger

Cześć Jej pamięci. (x).

„Kreowanie tej szkoły połączyć należy z temi staraniami, które robiły wobec rządu nasze instytucje gospodarcze od dłuższego czasu. W miesiącu lipcu 1933 wniosły nasze gospodarcze instytucje memorjał w sprawie ukraińskiego gospodarczego szkolnictwa na ręce ówczesnego premjera Janusza Jędrzejewicza, w którym przedstawiono konieczność kreowania w granicach Polski wyższej ukraińskiej szkoły gospodarczej z trzema fakultetami: 1) agronomiczno-leśnym, 2) kooperatywno-ekonomicznym i 3) techniczno - inżynierskim.

„W odpowiedzi na ten memorjał zwrócono delegatom uwagę, iż — kiedy zwija się polskie wyższe szkoły agronomiczne, trudno będzie kreować takaż wyższą szkołę z językiem wykładowym ukraińskim, a to tem więcej, iż wypuszczają one ludzi teoretycznie przygotowanych z najwyższemi kwalifikacjami, których w kraju niewiele trzeba, a którzy mogliby te wysokie studja kończyć w innych szkołach. Potrzeba natomiast wyższej, niż średnie szkoły, udzielającej nauk rolnicznych praktycznych i w tym kierunku pójdą prace rządu."

Więcej dużych wygranych i więcej wybrańców Fortuny

Koroną loterji jest główna wygrana w IV-ej klasie, wynosząca miljon złotych. Jak się okazało przed kilku tygodniami, miljon ten może odrazu uszczęśliwić kilkanaście rodzin. Ale pozatem mamy całą masę głównych wygranych po 100.000 zł.

W pierwszej klasie jest jedna wygrana, która wynosi 100.000 zł. W drugiej klasie są już dwie, w trzeciej — trzy, w czwartej — cztery. Razem dziesięć wygranych po 100.000 zł. każda. Gdy więc w poprzedniej loterji podobnych wygranych było tylko trzy — obecnie w 31-ej loterji mamy ich dziesięć, szanse więc zdobycia majątku są trzy razy większe, niż poprzednio.

Miljon złotych hipnotyzuje swym ogromem i swą ilością. Ale przecież każdy kto ciężko pracuje na chleb dla siebie i najbliższych, wie dobrze, jak olbrzymią sumą jest nietylko miljon, lecz i sto tysięcy złotych. Sto tysięcy złotych — to zabezpieczenie bytu rodziny na całe życie. Już 18 bm. rozpoczyna się ciągnienie I-ej klasy; losy pierwszych 100.000 zł. rozstrzygną się zatem za kilka dni. (x).

W naturze każdej biurokracji leży skłonność do utrzymania za każdą cenę spokoju i porządku. L'ordre regne à Varsovie — oto ideał biurokracji.

Pojęcie biurokracji kojarzy się zresztą z pojęciem biurka, zamkniętego w czterech ścianach urzędowego pokoju. Biurokrata z poza swego biurka nie widzi świata i widzieć go nie chce. Biurokrata chce mieć na swojem biurku porządek. Możliwe to jest pod warunkiem, że z świata zewnętrznego nie przychodzą żadne niepokojące wieści, spisane na urzędowych papierach. Stąd też biurokrata da wiele i odstąpi wiele aby tylko mieć w sferze policyjnej spokój i porządek. Biurokrata nie robi tego ze złej woli, lecz poprostu w hierarchji dóbr idealnych miejsce pierwsze zajmuje u biurokraty pojęcie porządku i braku hałasu.

Społeczeństwu jednak może zależeć nie na spokoju za wszelką cenę, lecz na walce, pracy i zmaganiu się pozytywnem. Czasem można robić i ustępstwa i na tem polegać może polityka. Ale za coś, co się daje, należy też coś otrzymać. R.

Czy kryzys pogłębia się, czy słabnie?

Jeśli wziąć pod uwagę handel zagraniczny, to jak wykazują statystyki pierwszych sześciu miesięcy 1934 r., wymiana międzynarodowa ulegała dalszemu kurczeniu się. — Jednak w porównaniu z pierwszemi sześcioma miesiącami 1933 r. **spadek ten był bardzo nieznaczny**, bo w przywozie wyraził się cyfrą 2%, a w wywozie cyfrą 5%. Nadto zaznaczyć trzeba, że niektóre państwa, które pierwsze zostały dotknięte kryzysem, ujawniają nawet pewien mały wzrost swego handlu zagranicznego. Sądzić tedy należy że kraje te istotnie osiągnęły dno kryzysu.

Nie dla wszystkich jednak krajów dno to jest jednakowo głębokie. Do krajów, których handel zagraniczny nie zmniejszył się, a nawet lekko zwiększył się, należały np. Polska i Anglja. Ale pozatem między obu temi krajami jest zasadnicza różnica w zakresie dawania sobie rady z kryzysem.

Polska osiągnęła dno kryzysu i bardzo nieznacznie się z tego dna wydobywa. Jej handel zagraniczny nawet poprawił się więcej, niż handel zagraniczny Anglji. Jej jednakże produkcja wewnątrz kraju wzrosła bardzo nieznacznie.

Natomiast Anglja pod względem ożywienia wytwórczości stanęła bardzo wysoko, nawet wspaniale. Jeśli przyjąć za punkt wyjścia r. 1928, który był rokiem największej produkcji w okresie powojennym i oznaczyć wytwórczość tego roku na 100, to **Anglja w r. 1934 osiągnęła wskaźnik 105.** Jest to rzecz niebywała, nienotowana w żadnym innym kraju.

W Polsce wytwórczość w roku bieżącym wynosi zaledwie 60% produkcji z r. 1928. Prawda, można zanotować pewien wzrost w porównaniu z r. 1932, kiedy spadek był największy, wtedy bowiem wskaźnik wytwórczości był jeszcze niższy, bo obejmował zaledwie 54% produkcji z r. 1928.

Jeśli **Anglja** nie może się poszczycić zbyt wielką zwyżką handlu zagranicznego, a mimo to jej wytwórczość tak poważnie się zwiększyła, to dowód, że **wytwórczość ta znalazła zbyt na rynku wewnętrznym.**

W Polsce przeciwnie, jeśli można zanotować minimalne zwiększenie produkcji, to właśnie idzie ono w parze z pewną poprawą w wymianie międzynarodowej, a nawet jest w znacznej części następstwem tej poprawy. I istotnie u nas **nastąpiło ożywienie głównie w tych gałęziach produkcji, które pracują na eksport.**

Jest to rzecz paradoksalna, jeśli się zważy, że Polska jest krajem w dużej mierze samowystarczalnym, który z powodu swego zrównoważonego charakteru rolniczo-przemysłowego, powinienby najmniej ucierpieć od kryzysu, względnie umieć najłatwiej z niego się podnieść.

Jest jednak inaczej!

Nasza wytwórczość w porównaniu z r. 1928 jest najniższą. Wynosi ona, jak podaliśmy wyżej, tylko 60% ówczesnego stanu, podczas gdy dla Francji odnośny procent wyraża się cyfrą 82, dla Niemiec 85, dla Stanów Zjednoczonych 75.

Wywóz towarów zagranicę Anglji, Francji, Niemiec spadł do jednej trzeciej, a Stanów Zjednoczonych nawet do jednej czwartej. O ile chodzi o Polskę, spadek wywozu nie jest tak wysoki i wprawdzie obniżył się przeszło o połowę, ale znacznie mniej, niż o dwie trzecie, jak w tamtych państwach.

Tamte więc państwa mogą więcej oczekiwać od ożywienia i wymiany międzynarodowej i od ustalenia się uporządkowanych stosunków walutowych w świecie.

Czynią też istotnie te państwa w tym kierunku odpowiednie wysiłki. Anglja stara się o ożywienie wymiany towarowej ze swemi dominjami. Państwa t. zw. bloku złotego, t. j. Francja, Włochy, Szwajcarja, Belgja, Holandja i Luksemburg zamierzają poczynić kroki, celem zwiększenia handlu między sobą. Tu wyrazić wypada zdziwienie, że Polska, która zgłosiła swój akces podczas zeszłorocznej konferencji londyńskiej do bloku złotego, obecnie z narad nad ożywieniem wzajemnych stosunków handlowo-gospodarczych została wyeliminowana.

Zresztą jest to inne zagadnienie, choć również ważne, bo jak się okazuje, pewne zwiększenie wytwórczości Polska zawdzięcza wymianie towarowej z zagranicą.

Ale nadewszystko ważnem jest to, że w obliczu kryzysu gospodarczego widzi się, jak **chorym jest polski organizm gospodarczy.** Słabość rynku wewnętrznego, jego mała pojemność, niezdolna do wchłonięcia produktów zwiększonej wytwórczości wskazuje, jak głęboko sięgające operacje powinny być dokonane, celem uzdrowienia naszego życia gospodarczego.

W.

Echa dnia

Dwa testamenty króla Aleksandra

Korespondent specjalny „Kurjera Porannego", p. Józef Brodzki, donosi z Białogrodu, że zamordowany w Marsylji król Aleksander pozostawił dwa testamenty.

Testamenty, poza znaną już treścią ogólną zawierały nazwiska przyszłych, wyznaczonych zgóry przez króla regentów. Nazwiska te nie były jednakowe w każdym z egzemplarzy ostatniej woli króla. **Na wypadek śmierci w Sofji miała być otworzona koperta A, w której jako regenci wymienieni byli ks. Paweł, gen. Żywkowicz i były poseł jugosłowiański w Berlinie Balugdzicz. Król ustalił, iż w skład regencji w wypadku zamachu w Sofji poza ks. Pawłem, wejść mają dwaj Serbowie, reprezentujący gorącą miłość ojczyzny i nerw militarny.**

Drugi testament, zredagowany w tem samem przewidywaniu możliwości dokonania zamachu we Francji, i to w chwili, kiedy w swej podróży król chciał widzieć pewną manifestację uczuć serdecznych francusko-jugosłowiańskich przed wizytą rzymską ministra Barthou, wyznaczył dla podkreślenia konieczności utrzymania nadal spoistości państwa jako całości, **obok wymienionego i tu ks. Pawła, również jako współregentów Stankowicza i Perowicza, rozszerzając tem samem ostatnią wolą królewską, podstawy władzy regencyjnej również na Chorwatów i Dalmatyńców."**

P. Brodzki sądzi, że w związku z dwoma testamentami mogą powstać w Jugosławji komplikacje. Zamachu wprawdzie nie dokonano w Sofji, ale zabójca był jednak Macedończykiem — nie Chorwatem, co aktualizowałoby kopertę A. P. Korab - Kucharski, korespondent „Gazety Polskiej", donosi jednak, że koperta A została zniszczona po szczęśliwym powrocie króla Aleksandra ze Sofji. A zresztą regencja, w składzie ks. Paweł Karadziordżewicz, Stankowicz i Perowicz, złożyła już przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowem. Spisek zaś — jak wynika z dotychczasowego śledztwa — miał charakter macedońsko - chorwacki.

Testamenty króla Aleksandra dowodzą, iż bohaterski ten władca wiedział, iż za granicą Jugosławji czyha Nań śmierć. To jednak nie powstrzymało Go od podróży w służbie swego kraju.

Żydowskie ukłony w stronę Hitlera

Socjalistyczny warszawski „Robotnik" donosi:

Przed rokiem powstała w Anglji Żydowska Rada Reprezentacyjna, mająca na celu organizowanie i prowadzenie bojkotu Niemiec hitlerowskich, za prześladowanie Żydów.

Obecnie zarząd tej Rady zwrócił się oficjalnie do Hitlera z propozycją zaniechania bojkotu, o ile Hitler przywróci Żydom prawa obywatelskie i zaprzestanie prześladowań.

„Robotnika" wiadomość ta bardzo zaniepokoiła. Żydowska prasa o akcji swoich angielskich rodaków nie pisze. „Nasz Przegląd" tylko łagodnie replikuje „Robotnikowi"

„Niema nic nowego w doniesieniu „Robotnika". Bojkot był i jest bronią przeciwko prześladowaniu i ograniczeniu praw obywatelskich, znakiem protestu przeciw deptaniu godności ludzkiej. **Od pierwszej chwili zaznaczano, że akcja obronna trwać będzie dopóty, dopóki nie przywrócone zostaną Żydom prawa obywatelskie, dopóki nie ustaną prześladowania.**

Innemi słowami Żydzi przehandlują, za koncesie im udzielone, wszystkie hasła i zasady, któremi usypiają narody rdzenne. Wobec interesu żydowskiego znikają: demokracja, liberalizm, solidarność wszystkich uciśnionych i inne tym

podobne, a przez Żydów używane i nadużywane, zawołania.

„Zdrowy rozsądek“ konserwatystów

„Czas“ nie przestaje skarżyć się na „endeków“:

Konserwatyści posiadają jedną cechę, którą wyzyskują nasi przeciwnicy, jako najgroźniejszy przeciwko nam oręż Tą cechą jest realizm polityczny. Realizm ten przedstawiany jest jako oportunizm. Endecy naprzykład rozpisują się na ten temat aż do znudzenia. W naszem pojęciu realizm jest poprostu uczciwością. Nawoływanie ludzi do wysiłków, o których bezskuteczności jest się zgóry przekonanym, jest postępowaniem nieuczciwem, jest demagogją. **Gdy naprzykład endecja nawołuje społeczeństwo do bezwzględnej walki z dzisiejszym reżimem, wiedząc zgóry, że tego reżimu nie obali, to naszem zdaniem postępuje nieuczciwie. Tak samo nieuczciwością jest cała heca antyżydowska, boć przecież zdrowy rozsądek mówi, że paru miljonów żydów nie da się usunąć poza nawias.**

Skąd ta pewność, „że tego reżimu nie obali“? Czy ze „zdrowego rozsądku“? Kiepsko musi być ze zdrowym rozsądkiem tych, co przed wojną poświęcali pomniki Katarzynie II i sprzedawali ordynacje rydzyńskie Prusakom. Zawiódł ich wtedy „zdrowy rozsądek“, zawiedzie ich i dzisiaj.

R.

Jeszcze o zamachu
w Marsylji

Dotychczasowe wyniki śledztwa w sprawie krwawego zamachu w Marsylji dały wyniki kompromitujące w wysokim stopniu policję francuską, a w szczególności jej władze centralne, „Sureté nationale“.

Jak się pokazuje, policja miejscowa w Marsylji starała się ze swej strony zrobić wszystko możliwe, by zapobiec ewentualnym próbom zamachu.

Komendant policji, Sarbach, wydał dyspozycje, by samochód królewski był **eskortowany** przez silny oddział policjantów na rowerach; **czternastu z nich** miało jechać **po obu bokach samochodu**, reszta miała poprzedzać samochód.

Tymczasem przybyli z Paryża delegaci „Sureté nationale“ plan ten **zmodyfikowali** o tyle, że **odpadła eskorta policyjna** po obu bokach samochodu.

Również **odrzucili** oni projekt kom. Sarbacha, by — ze względu na niewystarczające siły policyjne — wzdłuż drogi, którą król miał jechać, trzymały szpaler **oddziały wojska.**

I w rezultacie na długiej przestrzeni **11 kilometrów**, którą miał przebyć orszak **królewski, pełniło służbę** zaledwie 1200 **policjantów.**

* * *

Na ten sam temat snuje uwagi w półurzędowym „Le Temps“ wybitny publicysta W. d'Ormesson, utrzymując, że zamordowanie króla Aleksandra jest **najstraszniejszym ciosem** nietylko z punktu widzenia uczuciowego, lecz poprostu dla prestiżu i powagi Francji.

D'Ormesson przytacza charakterystyczną rozmowę, jaką przed paru miesiącami prowadził zamordowany obecnie min. Barthou z jednym z wybitnych dyplomatów obcych, zdeklarowanym frankofilem:

„Nie macie pojęcia, — mówił ów dyplomata, — jak wy się sami dyskredytujecie, a jak wrogowie wasi wykorzystują te wszystkie historje i przyprawiają własnym sosem. Przedstawiają was jako kraj, gdzie nikt właściwie nie rządzi, nikt nie jest odpowiedzialnym, gdzie wszystko zdane jest na ślepy los szczęścia... **Współpraca z wami staje się straszną...** Zagranica was nie zna... orjentuje się tylko wedle tego co widzi... Dużo ludzi, którzy wahali się, zaczyna sobie mówić, że ład i porządek jest po stronie Hitlera, że stawiać **na kartę francuską — to grać na złą kartę...“**

Z antropogeografji Berezy Kartuskiej

Do niedawna jeszcze niewielu ludzi w Polsce wiedziało o Berezie Kartuskiej, małej mieścinie zagubionej gdzieś w błotach poleskich. Dopiero utworzenie w niej „miejsca odosobnienia“ sprawiło, że Bereza stała się ośrodkiem zainteresowania w Polsce, stała się modna, jeśli tak można powiedzieć.

W pierwszym rzędzie zainteresowała się Berezą oczywiście wszędobylska prasa. Niestety wyprawy wysłanników kilku pism do domeny insp. Greffnera — jak wiadomo — nie powiodły się. Poza przelotnemi impresjami i kilku ogólnikowemi informacjami niewiele stamtąd zdołano wywieźć.

Braki pracy nadrobiła nauka.

Oto w wyszłym świeżo z druku ósmym tomie „Prac Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie“ ukazała się obszerna rozprawa pióra p. Wandy Rewieńskiej pt.: **„Bereza Kartuska, wybrane rozdziały z antropogeografji miasteczka“.** Autorka pracując w grupie geologicznej która z ramienia Biura Projektu Meljoracji Polesia prowadziła badania w powiecie prużańskim, zetknęła się w r. 1931 po raz pierwszy z Berezą Kartuska. Odrazu uderzyła ją w oczy — jak pisze — **„pewna odrębność Berezy“** w porównaniu do innych, drobnych skupień urbanistycznych, położonych na północno-wschodnim obszarze Rzplitej, oraz

dziwna logika w jej rozwoju...“

To głównie zachęciło p. Rewieńską do poświęcenia Berezie drobnej rozprawy.

Rzecz jest za obszerna, aby ją w skromnych rozmiarach notatki dziennikarskiej streścić ograniczamy się przeto do podania kilku informacyj z niej i zacytowania kilku charakterystycznych ustępów.

Bereza Kartuska jest położona w wojew. poleskiem na 52°32' szerokości geograficznej północnej, 42°39' długości geograficznej wschodniej od Ferro. O miasteczku tem rozbudowanem nad korytem rzeki Jasiołdy mamy pierwszą wzmiankę historyczną **w połowie XV-go wieku.** Mianowicie Kajatowicz w swym „Herbarzu Rycerstwa“ wymienia Berezę jako dobra dziedziczne, należące do rodu Wieształów-Hanszejów. Rozwój swój zawdzięcza Bereza sieci komunikacyjnej, stworzonej przez Rosję Mikołajewską, która rzuciła na terytorjum Rzplitej nowe drogi, nie licząc się zupełnie ani ze wskazaniami terenu, ani z potrzebami gospodarczemi kraju. „Zaznaczył się w tem pewien

swoisty objaw despotyzmu“,

pisze autorka. Fizjognomja miasteczka przedstawia się nadzwyczaj monotonnie, znać **silny wpływ rosyjski w architekturze.** Według spisu z r. 1931 Bereza liczyła 4.521 mieszkańców (w ostatnich czasach liczba ta — jak wiadomo — została powiększona przez przymusowych osadników). Pod względem etnicznym Bereza K. przedstawia się jako miasteczko żydowsko—polsko—białoruskie, przyczem.

ludność żydowska stanowi 51,5% wszystkich mieszkańców, polska 34.6 proc. a białoruska 14.0 proc. Ciekawie w zestawieniu z powyższem przedstawia się ludność Berezy pod względem wyznaniowym. Oto do wyznania mojżeszowego przyznało się tylko 50.6 proc. mieszkańców (narodowościowo 51.5 proc.); rzymsko - katolicy stanowią 30.9 proc. (34.6 proc) prawosławni 18,2 proc.

W czasach, gdy autorka pisała swą pracę „największą

siłę atrakcyjną Berezy

stanowiły **targi i jarmarki“** a „krąg jej promieniowania zamykał się mniej więcej w promieniu 50 km. od miasteczka“...

Dziś sytuacja „**poprawiła się** i pod względem „siły atrakcyjnej“ i „kręgu promieniowania“...

Ciekawe są końcowe rozważania p. Rewieńskiej. Stwierdziwszy mianowicie, że Bereza historyczna i Bereza **współczesna,** to dwa zupełnie **odrębne** i prawie z sobą **niezwiązane** światy“, zauważa: „Bereza K. rozporządzając pewną skromną sferą wpływów, sama z kolei jako drobny ośrodek urbanistyczny znajduje się w **sferze wpływów** innego, większego zbiorowiska miejskiego. Przedewszystkiem

wysuwa się tu Brześć,

miasto wojewódzkie...“

Ale i na Brześciu nie kończy się sfera wpływów, w których orbitę została wciągnięta mieścina, wsławiona miejscem odosobnienia: „Jakkolwiek niewątpliwie

Bereza grawituje w kierunku Brześcia,

przecież nadmienić musimy, że sam Brześć jest jeszcze zbiorowiskiem zbyt małem, aby mógł być traktowany jako samodzielny ośrodek kultury. To też w poszukiwaniu sfery wpływów, w której położone jest interesujące nas miasteczko, sięgnąć musimy dalej i związać Berezę z Warszawą“...

Tak, w tem coś jest.

t. u.

„Oddłużenie“ przedsiębiorstw państwowych
Likwidacja Państw. Funduszu Kredytowego

Łódzka „Prawda“ (nr. 42) z 14-go bm. pisze p. t. „Darowane długi“ co następuje:

„— Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 września br **zlikwidowane zostały trzy fundusze państwowe.**

Likwidacji uległ m. in. **Państwowy Fundusz Kredytowy** (t.zw. fundusz F.) utworzony rozporządzeniem o planie stabilizacyjnym w październiku 1927 roku. Na kapitał funduszu przeznaczono część wpływów z pożyczki stabilizacyjnej w sumie około 200 miljonów złotych. Plan stabilizacyjny stanowił, że fundusz F. zasilać będzie kredytem przedsiębiorstwa państwowe i rolnictwo.

Zgodnie z tem przeznaczeniem funduszu F. **udzielono z niego kredytów** takim przedsiębiorstwom państwowym **jak Mościce, Poczta i Telegraf, Koleje Państwowe, Polmin, Zakłady Tele i Radjotechniczne, Państwowe Zakłady Zbożowe** i t. p. Większość tych przedsiębiorstw **nie może obecnie płacić procentów od zaciągniętych w Funduszu F. pożyczek,** gdyż przeznaczone zostały one przeważnie na inwestycje, które skutkiem kryzysu nie dają przewidywanych dochodów. Wobec tego **rząd uznał dalsze istnienie tego Funduszu za bezcelowe i zlikwidował go.** Pożyczki, zaciągnięte przez przedsiębiorstwa państwowe, zostaną przekazane im na kapitał zakładowy, a w pewnej części umorzone.

Mamy tu przeto do czynienia z oddłużeniem państwowych przedsiębiorstw przemysłowych. Gdy okazało się, że nie są one w stanie wywiązywać się z zaciągniętych zobowiązań, **długi zostały im podarowane.** Komu tak dobrze?“.

Wrzód etatyzmu, zwalczanego stale przez obóz narodowy, a ujawniającego się tak dobitnie w nieopłacających się przedsiębiorstwach państwowych, przypomina się stale swem ropieniem z pod nakładanych kosztownych plastrów.

Tragiczne horoskopy,
które się spełniły

Wychodzi w Pradze od pewnego czasu czasopismo „Psyche“, redagowane przez znanego okultystę K. Weinforstera, a poświęcone astrologji i okultyzmowi.

Otóż w czasopiśmie tem przed dwoma miesiącami pojawiła się między innemi następujący horoskop na dzień 9 października br.:

„Dzień 9 października będzie dniem strasznym, w szczególności dla pewnej wysoko postawionej osobistości.“

Równocześnie dzienniki francuskie przypominają, że z początkiem b. roku pojawił się w Paryżu almanach wydany przez dwóch astrologów, Priveta i Kernelz'a, gdzie powiedziano dosłownie:

„W drugiej połowie roku Francja utraci w tragiczny sposób wybitnego polityka.“

Przy tej okazji przypominamy, że również i tragiczną śmierć bohaterskiego króla Belgów przepowiadały horoskopy, stawiane przez francuskich astrologów.

Barthou w anegdocie

Za swej bytności w Jugosławji Barthou na przyjęciu u króla Aleksandra dyskutował z nim obszernie na temat sztuki. Król Aleksander pokazuje mu następnie swą wspaniałą kolekcję dzieł sztuki i swą bogatą bibljotekę.

Barthou zachwyca się jakiemś starem, wspaniale oprawionem dziełem.

— Zatem ofiaruję je panu, — mówi Aleksander.

— Nie mogę przyjąć, — odpowiada Barthou. — Jestem tu w misji urzędowej i muszę wobec swego narodu zdać sprawę z każdego, najdrobniejszego nawet mego aktu.

— W takim razie dzieło to ofiarowuję nie ministrowi, lecz panu Barthou, — odrzekł Aleksander.

Barthou nie znalazł odpowiedzi.

=×=

Francuski minister marynarki, Pietri, miał pierwotnie zająć miejsce w tym samym samochodzie, w którym znajdował się król Aleksander i Barthou.

Ten ostatni jednak — w swej przysłowiowej uprzejmości, — zwrócił się w ostatnim momencie do Pietriego mówiąc:

— Tutaj nie będzie panu wygodnie. Radziłbym panu przenieść się do drugiego wozu.

Pietri usłuchał — i dzięki temu uniknął zamachu.

=×=

Barthou słynął ze swego dowcipu i ciętego języka. Pewnego razu, kiedy przemawiał w Izbie deputowanych, jeden z posłów opozycyjnych rzucił pod jego adresem zjadliwą uwagę:

— Pan jest poprostu groteskowy.

A na to Barthou z miejsca:

— Jeśli ja jestem poprostu groteskowy, — pan jest groteskowy, ale wcale nie poprostu...

Odpowiedź tę przyjęła cała sala grzmiącemi oklaskami.

=×=

Przyjaciele Barthou zarzucali mu, że zbyt często stawia w Izbie deputowanych kwestję zaufania.

— Prosząc o wotum ufności, — odparł Barthou, — dajemy deputowanym tylko sposobność do ponownego zamanifestowania publicznie tej przyjaźni, jaką obdarzają nasz gabinet.

=×=

Z kraju

Jeszcze jedna powódź

Wskutek dwudniowych ulewnych deszczów wezbrały i częściowo wystąpiły z brzegów rzeki na terenie powiatu wadowickiego. Pod Makowem rzeczka Skawica zabrała będący w budowie most na drodze z Makowa do Jordanowa. Uszkodzony został również most prowizoryczny na drodze z Andrychowa do Kosierzy.

Wobec ustania deszczów wody w rzekach opadają. (zob. str. 7).

Poświęcenie Domu Ludowego w Lisiatyczach

Dnia 14 b. m. odbyło się poświęcenie Domu Ludowego T. S. L. w Lisiatyczach (pow. stryjski). Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Aleksander Cisło. Przed poświęceniem odprawiono Mszę św. z odpowiedniem kazaniem dla licznie zgromadzonej ludności miejscowej i gości ze Stryja. W uroczystości wziął udział p. Starosta Harmata. Przemawiali: delegat T. S. L., właściciel Lisiatycz p. Grodzicki i przedstawiciel miejscowej ludności polskiej.

Rewizja na plebanji w Bolechowie

Onegdaj Bolechów przeżył nielada sensację. Oto w związku z prowadzona w mieście agitacją za popieraniem sklepów katolickich władze zarządziły śledztwo.

W rezultacie aresztowano miejscowego organistę i akademika, p. Kuziara Pierwszego z nich po przesłuchaniu zwolniono, drugiego zaś pod eskortą policyjną odwieziono do więzienia śledczego w Stryju.

Prócz tego przeprowadzono rewizję na plebanji rzym.-kat. u ks. kanonika Stasińskiego w poszukiwaniu za ulotkami. Rewizja dała wynik ujemny.

Krwawa zabawa weselna pod Krosnem

(a) Donoszą nam z Krosna:

We wsi Żeglec, w powiecie krośnieńskim, odbywała się w domu jednego z tamtejszych gospodarzy zabawa wesełna z okazji ślubu jego córki. W pewnej chwili skutkiem nadmiernego użycia alkoholu wywiązała się sprzeczka między uczestnikami zabawy weselnej i przemieniła się rychło w zaciekłą bójkę. **Zaatakowani zostali trzej bracia Korzeniowscy przez Wojciecha Głowackiego i Jana Szołka. Ze strony tych ostatnich padły strzały, od których padł zabity Bronisław Korzeniowski a dwaj jego bracia, Tomasz i Stanisław otrzymali ciężkie rany.**

Sprawcy zostali przytrzymani i oddani do dyspozycji władz sądowych.

KRONIKA WIELKOPOLSKA

KATASTROFALNE ZDERZENIE. Na szosie pod Zdunami wydarzył się tragiczny wypadek. Motocyklem jechali pp. Funde i Ołżog, kapitanowie drużyny piłkarskiej z Niemiec, obaj obywatele niemieccy, którzy przybyli do Polski celem wzięcia udziału w meczu, który się miał odbyć w Krotoszynie.

W czasie postoju na szosie nadjechał samochód ciężarowy, który zaczepił o motocykl i pociągnął go kilkanaście metrów. Obaj jadący motocyklem zostali przygnieceni przez wóz i odnieśli bardzo poważne obrażenia, tak ciężkie, iż życiu ich zagraża niebezpieczeństwo.

SAMOLOT NIEMIECKI WYLĄDOWAŁ POD LESZNEM. Na polach pod Lesznem wylądował przymusowo samolot sportowy niemiecki. Przyczyną lądowania było stracenie orjentacji przez pilota, oraz brak benzyny który zmusił pilota do przekroczenia granicy polsko-niemieckiej. Przez cały czas pobytu lotnik był gościem 17 p. ułanów w Lesznie, poczem odleciał do Niemiec.

KRONIKA TARNOWSKA

MĘSKĄ SZKOŁĘ ROLNICZĄ w Dulczej ad Pilzno. Kuratorjum Krakowskie zwija, a grono nauczycielskie i zasady tej dwuzimowej szkoły przenosi do Wojnicza, na ośrodek zakupiony z dóbr po Jordanowskich.

Uroczystości 10-lecia

Polskiego Tow. Higjenicznego w Przemyślu

14 bm. minęło równo dziesięć lat od chwili powstania Polskiego T-wa Higjenicznego w Przemyślu. W związku z tem obecny wydział zorganizował w ubiegłą niedzielę piękną uroczystość jubileuszową.

Po nabożeństwie w kościele Serca Jezusowego, oraz pamiątkowej fotografji, odbyło się w dużej sali ratuszowej nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa, oraz zaproszonych gości. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu, właściwy inicjator i założyciel Towarzystwa, Dr. Władsław Hübl przedstawił świetny rozwój Towarzystwa w pierwszem dziesięcioleciu. Two Higjeniczne powstało na gruzach zreorganizowanego przez wojnę Twa Przeciwgruźliczego. Dr. Hübl zachęcony przez prof. Dr. Nowickiego ze Lwowa porozumiał się w roku 1924 z **Narodową Organizacją Polski**, i przy jej współudziale powołał do życia tę najważniejszą w Przemyślu placówkę.

W ciągu dziesięciolecia zorganizowało T-wo 135 wykładów z higjeny, przyczem prelegentami obok lekarzy przemyskich byli najwybitniejsi uczeni lwowscy, z pośród których Dr. Nowicki zaskarbił sobie największą miłość i wdzięczność Przemyśla. W szkołach urządzono ankiety, w miejscowych tygodnikach umieszczono odpowiednie artykuły, a nadto czyniono u władz starania o poprawę higjeny w mieście i powiecie. Rozpowszechniono ogromną ilość ulotek, a co roku wydawano drukowane sprawozdania z działalności. Obrót kasowy, wyniósł za 10 lat, blisko **pół miljona** złotych.

Chlubą Twa jest **przychodnia przeciwgruźlicza**. Zaczęto w niej działalność od **jednej lampy** kwarcowej, podczas, gdy dzisiaj tych cennych lamp jest **trzy**, a nadto posiada przychodnia w 8 ubikacjach zakupiony za 14.000 zł. aparat Röntgena. Przychodnia zatrudnia dwu lekarzy i parę sił pomocniczych. Porad udzielono przeszło 12.000 osób, a naświetleń, oraz wstrzykiwań wapna, krzemu itd zrealizowano z kilkanaście tysięcy razy. Najnowszą zdobyczą przychodni jest aparat do sztucznej odmy. Akcja antygruźlicza Twa przejawiała się również w urządzaniu dni przeciwgruźliczych.

Niemniej pięknie rozwija się sekcja **kolonij szkolnych w Rymanowie**, która dysponuje już **własnym domem**, wybudowanym sumptem 55.000 zł. Pieniądze zdobyło Two własnym wysiłkiem, gdyż wszystkie subwencje razem wyniosły na ten cel 2.750 zł (!!) Duże usługi w budowie domu oddali m. in. pp. in. **Józef Pollak** i Józef **Klepacki**. Kolonje od początku swego istnienia dały wspaniały odpoczynek **600** dzieciom. Ponadto czynna jest Komisja Przedsiębiorstw Twa. Członków liczy Two niezbyt dużo, bo tylko 343. Jasne sprawozdanie Dr. Hübla, zostało przyjęte burzą oklasków.

Zkolei nastąpiła najbardziej uroczysta część zebrania. Po pp. Eckhardzie i Frankowskim, przez długich 8 lat kierował Towarzystwem i poprowadził je na obecne wyżyny **sędzia sądu okr. p. Jan Metzger**, który obecnie, po przejściu na emeryturę, przeniósł się do Brzuchowic. Po przemówieniach uchwalono zamianować p. Metzgera członkiem honorowym, oraz prezesem honorowym Twa, poczem wręczono mu przepiękny album, wykonany w artystycznej pracowni rytowniczej p. **Polewki**. Po tym pięknym epizodzie i zamknięciu odbyło się zwiedzanie przychodni przeciwgruźliczej, a wieczorem raut.

Twu Higjenicznemu w Przemyślu życzymy serdecznie dalszego pomyślnego rozwoju. (b)

Bagno magistrackie w Łańcucie

Co pewien czas wypływają na światło dzienne historje, które rzucają ujemne światło na obecne rządy w miastach. Powszechnie znane są głośne afery w magistratach Warszawy, Łodzi i Przemyśla, a zawyczaj jest tak, że właśnie sama klika swojem nieostrożnem postępowaniem ostatecznie się zdyskredytuje.

Tak też miała się rzecz i w Magistracie łańcuckim. Mianowicie w czasie ostatnich wyborów do Rady miejskiej, na jednem z zebrań przedwyborczych mówca listy opozycyjnej zarzucił liście sanacyjnej, że popierający ją urzędnicy magistratu dopuszczają się nadużyć. — Za tego rodzaju wyrażenie się **prokurator Sądu okręgowego w Rzeszowie pociągnął mówcę do odpowiedzialności**, a ten zaś **na rozprawie przed Sądem grodzkim w Łańcucie skonkretyzował bliżej swoje zarzuty i na prawdziwość swego oświadczenia ofiarował dowód prawdy.**

Sąd po kilkakrotnie przeprowadzonej rozprawie **uwolnił oskarżonego od winy i kary, gdyż przyjął, że dowód prawdy się udał.** W szczególności przewód sądowy stwierdził, że urzędnik magistratu Emil Sonek z polecenia swych przełożonych **sporządzał listy fikcyjne płac robotników**, rzekomo za czyszczenie miasta, wykazując robotnikom **większą ilość dni roboczych**, a wypłacając im jedynie za istotnie przepracowane dni. Jak podaje uzasadnienie wyroku, w ten sposób uzyskane pieniądze szły w części na zakupno choinek do ozdoby magistratu. — Również stwierdził przewód sądowy, że zakupionego przez Magistrat szutru użyto **przy budowie domu prywatnego urzędnika** Magistratu Ignacego Ubermana, tudzież, że przy tej budowie użyto również magistrackiego cementu.

Wykazanie tego rodzaju gospodarki w magistracie wywołało duże oburzenie wśród społeczeństwa, którego pieniądze wpłacane tytułem podatków do kas miejskich zamiast na cele użyteczności publicznej idą do prywatnej kieszeni popularnych dziś na terenie Łańcuta „działaczy".

W pościgu za Maczugą
ujęto jego towarzysza

(a.) Donoszą nam z **Przeworska:**.

Pościg za krwawym bandytą Maczugą, który w ostatnim czasie niemal każdy dzień znaczy rabunkiem, trwa w dalszym ciągu. **W czasie pościgu natrafiono na ślad niebezpiecznej szajki bandyckiej prowadzący do wsi Rozborza**, gdzie bandyci mieli ukrywać się w mieszkaniu niejakiej Katarzyny Drewniakowej.

Bezzwłocznie pod kierunkiem dwóch komisarzy ruszyła obława do Rozborza. Wieczorem otoczono zagrodę Drewniakowej, poczem komisarze z wywiadowcami i posterunkowymi weszli do wnętrza zagrody.

BANDYTA POD KANAPĄ UKRYTY POD GŁÓWKAMI KAPUSTY.

Drewniakowa zapewniała policję, iż nie ukrywa w swej zagrodzie żadnego bandyty komisarze jednak, nie dając wiary jej zapewnieniom, przystąpili do szczegółowej **rewizji.**

Odrazu, na pierwszy rzut oka, zauważyli w izbie dużą kanapę, na której spiętrzona była duża ilość główek kapusty.

Posterunkowy bagnet kilkakrotnie zagłębił w stosie kapusty i wówczas nagle stos ten rozsunął się i z pod niego wyłonila się postać

bandyty Wojciecha Dyrdy,

z przewiskiem „Łajtak". **Dyrda, czterokrotnie ranny bagnetem w prawą nogę poniżej kolana, dostał się w ręce policji.** Byrda, liczący 25 lat, zamieszkały w Rozborzu, był w ostatnim czasie nieodstępnym towarzyszem w jego rabunkowych napadach w powiecie przeworskim i jarosławskim.

DALSZE ARESZTOWANIA.

W związku z ujęciem Dyrdy aresztowaną została Katarzyna Drewniakowa i jej córka Stefanja. Pościg za Maczugą trwa w dalszym ciągu.

KRONIKA ŁAŃCUCKA

Z „SOKOŁA". Na terenie Łańcuta Sokół wykazuje ciągle żywą działalność. Obecnie robi się starania, aby w Sokole urządzić kino. Zarówno sala, jak też i aparatura kinowa mają być dostosowane do nowoczesnych wymogów kinoteatrów dźwiękowych. Uruchomienie kina ma nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. Zaznaczyć należy, że dużą ruchliwość w akcji Sokoła wykazuje p. K. H.

FERMENT W LEGJONIE MŁODYCH. Z trudem ponownie sklecony Legjon Młodych zaczyna się znowu rozpadać na skutek starć wewnętrznych. Obecnie nieporozumienie wynikło na tle wypożyczanych pieniędzy i mundurów. „Legjoniści" pieniądze i mundury chętnie brali, ale gdy przyszło do zwrotu, to jakoś szło opornie; zdaje się, że trzeba będzie uciekać się do drogi sądowej. Te okoliczności jeszcze bardziej zwiększyły niepopularność Legjonu Młodych, do którego społeczeństwo odnosi się nadzwyczaj wstrzemięźliwie.

KRONIKA PRZEMYSKA

Z ŻYCIA SOKOLEGO. Naczelniczka okręgu sokolego pna M. **Damaszkówna** ustąpiła, wobec czego urząd naczelniczki okręgowej objęła obecna zastępczyni pna Michalina **Kukulanka**. — Obchód kościuszkowski odbędzie się w Przemyślu 9 listopada br.

GENERAŁ WIEROŃSKI PRZECHODZI NA EMERYTURĘ. Po dłuższej chorobie powrócił do Przemyśla dowódca 23 dywizji górskiej gen. Stanisław Wieroński. Gen. Wieroński w najbliższych dniach przechodzi na emeryturę, poczem jego stanowisko obejmie płk. Boruta Spiechowicz.

ZNÓW WYRWANIE. P. Zofji Benkowskiej (Dworskiego 2), przechodzącej ul. Jagiellońską, wyrwał torebkę jakiś młokos, który goniony, zdołał ujść mimo pościgu. Torebka zawierała większą kwotę.

MISTYFIKACJA. Robotnik z Kruhela Stanisław Ogonowski zawiadomił policję, że napadło go dwu opryszków i obrabowało z kwoty 10 złotych. W czasie śledztwa okazało się, że Ogonowski całe zajście zmyślił, wobc czego przymknięto go, pod zarzutem wprowadzenia w błąd władzy.

WYROK NA HOROSZOWSKIEGO. Wyrok na zabójcę Horoszowskiego, który w bestjalski sposób zamordował polskiego szewca Szpryńskiego, zapadł 13 bm. w późnych godzinach nocnych. Przysięgli potwierdzili jego winę 10 głosami, wobec czego Horoszowski został skazany na 5 lat więzienia. Po wyroku brat zabójcy zemdlał, a sam skazany począł krzyczeć, że nie jest już żydem, gdyż przed dwoma laty przyjął w Równem chrzest.

Po tych incydentach odprowadzono skazanego do celi.

ŁAGODNY WYROK NA B. ŁAWNIKA Urzędnik elektrowni inż. Weinstock zaskarżył b. ławnika, dyr. Hamczykiewicza, który na łamach „Ziemi Przemyskiej", poddał bardzo surowej krytyce gospodarkę w elektrowni.

Po dwu rozprawach zapadł w sądzie okręgowym wyrok, w którym podniesiono, że p. Hamczykiewiczowi **udał się dowód prawdy**, a tylko za użycie **jednego** drażliwego słowa pod adresem inż. Weinstocka skazuje się go na 30 zł. grzywny.

Wyrok wywołał w mieście bardzo duże wrażenie i w rezultacie wszyscy domagają się od władz „przeorganizowania" kierownictwa elektrowni.

CO DZIEŃ NIESIE?

17 PAŹDZIERNIKA
Wsch. sł. 5 g. 48 m.
Zach. sł. 16 g. 30 m.

Środa
Jadwigi
Czwartek Gawła

Gdzie i co kupię ?.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa 17. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.
Czwartek 18. 10. g. 7.30 Marchołt gruby a sprośny. Abon 3.
Piątek 19. 10. g. 7.30 „12.000" Abon 4.
Sobota 20. 10. g. 7,30 „12.000" Abon 3.
Niedziela 21. 10. g. 3.30 Zwycięzkim kryzys. Ceny najniższe. g. 7,30 „12.000" Abon 4.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa 17.10 g. 7.30 Cudze dziecko. Premjera Abon 5.
Czwartek 18. 10. g. 7.30 Mięczak A. ?.
Piątek 19. 10. g. 7.30 Cudze dziecko Abon 5.
Sobota 20. 10. g. 7.30 Cudze dziecko. Abon 5.
Niedziela 21. 10. g. 7.30 Cudze dziecko. Abon 5.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Człowiek dwóch światów" Elissa Landi.
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca".
COLOSSEUM: Kobieta Orchidea. Rewja Parada żołnierzyków.
CASINO: Tu rządzi ... z Flip i Flapem.
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna" z Liljan Harvey w głównej roli.
GRAŻYNA: Quo vadis?. (wydanie dźwiękowe).
KOPERNIK: Marlena Dietrich w filmie Imperatorowa.
MARYSIEŃKA: Marlena Dietrich Imperatorowa oraz rewja Ram-Pam-Pam.
MUZA: Czibi.
PALACE: Czy Lucyna jest dziewczyna w głównej roli Smosarska — Bodo.
PAN: Buntownik oraz rewja.
PASAŻ: Dziewczyna na rozkaz oraz rewja.
RAJ: Jej wysokość praczka Hansi Niese.
STYLOWY: „Prywatne życie Henryka VIII. oraz rewja.
ŚWIT: Przygoda na Lido z Piscaverem. Noc dla Ciebie.
WANDA: Bezdomni.

=X=

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

W TEATRZE WIELKIM dziś po raz trzeci sztuka Bruno Franka „12.000". Niewątpliwie jest to jedna z najlepszych sztuk tego świetnego autora niemieckiego. Czołowa obsada w osobach pp.: Malanowicza, Bobrowskiego, Jaśkiewicza, Kaczmarskiego, Krasnowieckiego, Kańskiego, Niewiarowicza i Stępowskiego.

Jutro, po raz ostatni „Marchołt gruby a sprośny.

DZIŚ W TEATRZE ROZMAITOŚCI premjera niezwykle popularnej sztuki „Cudze dziecko" granej jeszcze teraz na kilku scenach moskiewskich: Niezwykłe powodzenie jakim ta sztuka cieszyła się w Sowietach zawdzięczają nie tylko barwnej i pełnej niespodziewanych momentów akcji, ale i faktowi, że w niej znajdujemy objawienie nowego humoru rosyjskiego, tak bliskiego niezrównanemu humorowi Czechowa.

Kronika lwowska

Kompromisowa lista wyborcza
do lwowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej

(g) I, jak było zresztą do przewidzenia, wszystko zakończyło się „kompromisem", Dużo szumu, jeszcze więcej piany, strategja, gry wojenne, a w zasadzie... manewry, które już dawniej ujęto w program. Kto przegrał, kto wygrał, to okaże dopiero przyszłość Narazie kompromis, na podstawie którego zgłoszono wczoraj jedną listę do lwowskiej Izby Przemysłowo - Handlowej. Na liście tej między innymi figurują: Senator dr. Szarski, dr. Kozicki, dyr. Małopolski, poseł Wojciechowski, poseł Rottenstreich, dr. Csala, dyr. Cikosu, inż Dażwański, dyr. Polminu, inż. Sulimirski, inż. Biluchowski z Drohobycza, dyr. Kopelman, inż. Reiss, radca Höflinger, inż. Piotrowski, dyr. cukrowni „Chodorów", prez Hammer, p. Schayer, p. Pawłowski, p. Schutzmann, p. Kozioł, p. Frenkel, p. Szeparowicz, p Lieberman ze Stanisławowa, pp.: Borecki i Ochs z Tarnopola.

Lista nie jest kompletna. Pełny skład podamy w najbliższym numerze.

—O—

Plotka o „Panoramie Racławickiej"

(s) Jeden z dzienników krakowskich zaalarmował swych czytelników wiadomością na temat apetytu Warszawy na lwowską „Panoramę Racławicką", która od roku 1894, a więc od dnia otwarcia „Powszechnej Wystawy Krajowej" nieprzerwanie, bezspornie i niepodzielnie jest własnością król. stoł m. Lwowa.

Wierzymy, że apetyt stolicy jest nienasycony, że żarłoczność centralistyczna stolicy zabrała nam już sporo instytucyj, — ale wyciągnięcie ręki po „Panoramę Racławicką" byłoby już nie centralizacją, ale czemś gorszem. Wprost nam się wierzyć nie chce, by taki pomysł mógł wogóle zrodzić się w głowie „warszawistów". Choć...

Raz jeden jedyny były próby przeniesienia, względnie wypożyczenia „Panoramy" na wszechświatową wystawę amerykańską w Chicago, i to za kaucją 1 miljona dolarów. Opinja lwowska jednak z miejsca odrzuciła „ekonomiczne" przesłanki tych, którzy patronować zamierzali temu pomysłowi i... wszystko spaliło na panewce, a w „Kawiarni Wiedeńskiej" klub starych radców nadpełtwiańskich oburzał się głośno: Ta joj, ta to by było barbarzyństwo!

Więc traktować musimy daną wiadomość jako kaczkę i oświadczamy że po palcach damy tym, którzyby nam zabrać chcieli czy „Panoramę", czy „Kopiec Unji Lubelskiej", któ: v informator krakowskiego dziennika oddaje żartobliwie Warszawie.

Ale taktycznie rzecz biorąc, czy lansowanie takich kaczek nie jest szkodliwe?

=X=

Ideologja związkowa p. sekretarza Balickiego

Otrzymujemy następujące uwagi:

W związku z naszą notatką o wykryciu nadużyć w Zarządzie Okręgu Związku Nauczycielskiego we Lwowie, które popełnił jeden z kierowników szkół we Lwowie, niejaki p. Jan Balicki, piastujący stanowisko sekretarza Z. N. P., podajemy garść szczegółów o roli pana „sekretarza":

W okresie kiedy we Lwowie w sprawach personalnych decydowała spółka pod firmą: pan P... — Marysia J. i Romcio D. — rzekomo pod hasłem „czystki" i odświeżenia nauczycielstwa lwowskiego, przybywa do Lwowa p. Balicki na stanowisko nauczyciela szkół pow. Pan ten przybył z powiatu brodzkiego już z gotową i wyrobioną marką znakomitego działacza i ideowca związkowego. Zbliżony zapatrywaniem do wymienionej spółki, miał p. Balicki spełnić rolę krzewiciela „ideologji prawdziwego związkowca i państwowca".

Wrodzona jego pewność siebie i tupet potrafiły w błąd wprowadzić nawet śp. Smolikowskiego jednego z założycieli Związku, nie mówiąc już o bezkrytycznie i ślepo wierzącym w „ideowość" i „mądrość" p. sekretarza — prezesie Okręgu p. Deszbergu.

P. Balicki umie sprytnie wykorzystać dla siebie konjunkturę. Wchodzi jako nauczyciel do zarządu Główn. Z. N. P. zostaje redaktorem dodatku nauczycielskiego w b. Słowie Polskiem", — piastuje szereg „honorowych" stanowisk Stwarza „fundusz" prasowy, — głosi na zjazdach potrzebę podwyżki i tak nadmiernie wysokich wkładek członkowskich, a wszystko w imię dobra ogółu członków Z. N. P.

Wszędzie pracuje „honorowo", tylko raz jeden otrzymuje „sute" wynagrodzenie za kierownictwo kursu Naucz. w Skolem. Jeżeli ktoś odważył się to i owdzie poddać w wątpliwość „ideowość" p. Balickiego, uważany był za „endeka", „sociała" lub „malkontenta".

Po 9-letniej pracy p. Balicki zostaje mianowany kierownikiem szkoły Konarskiego we Lwowie, co wywołało duże zdziwienie w szerokiej rzeszy nauczycielskiej.

Aż nagle dusza pęka z tymi 3.000 złotych.

Co na to p. Deszberg, który stawiał p sekretarza za wzór godny naśladowania? **Verax.**

List p. Deszberga w sprawie działalności p Balickiego odkładamy — z braku miejsca — do jutrzejszego numeru.

W barwnym korowodzie przewijają się typy środowiska artystycznego i studenckiego współczesnej Rosji. Autor nie zapomniał także o ludziach z dnia wczorajszego potraktowanych nietylko z humorem, ale i z wielkim sentymentem i uczuciem. Reżyserja spoczywa w rękach Konstantego Tatarkiewicza, stronę plastyczną objął Otto Rex. W głównych rolach znajdujemy narwiska pp. Bohdańskiej, Matusiakówny, Mikluszkówny - Łęckiej, Śląskiej, Wierzejskiej, oraz pp. Berskiego, Brochwicza, Połońskiego, Składanka, Szpiganowicza i in.

Jutro „Mięczak" komedja II. H Deviesa.

=X=

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. P. Dr. Klaudjusz Hrabyk. Lwów, Sprostowania, które nam Pan nadesłał nie zamieścimy, ponieważ nie pisaliśmy nic o osobie nazywającej się Dr. Klaudjusz Hrabyk. Sądzimy, że w sprawie naszej notatki pt. „Niefortunna wytyczne Z. M. N." (traktującej o próbach organizowania w Kleparowie t. z. Związku Młodych Narodowców.) mógłby ewentualnie domagać się sprostowania sam Z. M. N. — jeżeli taki owy w Lwowie egzystuje, lub wymieniony w naszej notatce „Führer". Jeżeli to Pan jest tym „Führerem", to musiałby Pan fakt ten uwierzytelnić. Najlepiej jeżeli Pan przyśle nam odpowiednie zaświadczenie legalizowane nowar jalnie lub — co jeszcze lepiej — potwierdzone przez państwowe władze administracji ogólnej.

KOMUNIKATY

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE, zawiadamia swoich Członków że w środę 17 bm. o godz. 18.30 w sali Tow. przy ul. Zimorowicza 9. odbędzie się zebranie na którem p. Prof. Dr. Maksymiljan Matakiewicz zagaji „dyskusję w sprawie ostatniej powodzi w kraju i środków zaradczych".

Z TOW. NAUKOWEGO WE LWOWIE. Posiedzenie Sekcji Historji Sztuki i Kultury **odbędzie się we czwartek 18 bm. o godz. 6-ej wiecz.** w Zakładzie Sztuki Polskiej (gmach posejmowy II p. od frontu). Na posiedzeniu **Dr. Tadeusz Mańkowski** przedstawi pracę pt.: „Tak zwana manufaktura lwowska w XVII i XVIII wieku" Gościom wstęp dozwolony.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za bohaterskiego Króla Jugosławji, Aleksandra Zjednoczyciela odbędzie się staraniem Konsula Królestwa Jugosławji oraz Ligi Polsko - Jugosłowiańskiej we Lwowie, 18 bm. w cerkwi Prawosławnej (ul. Franciszkańska 3) o godz. 10-tej rano.

KASYNO I KOŁO LITERACKO — ARTYSTYCZNE WE LWOWIE komunikuje że inauguracyjny **DANCING — BRIDGE** przy pierwszorzędnej, nowozaangażowanej orkiestrze „Jazz-Bandowej" rozpocznie się w sobotę 20. października br. w salach klubowych o godz. 21.

Karty uczestnictwa wydaje Sekretarjat codziennie o godz. 19. 1754

Zdarzenia i wypadki

(a) **NOWA SERJA PRZESTĘPSTW SZCZWANEGO OSZUSTA.** Dr. Bolesław Nycz aresztowany ostatnio pod zarzutem pasierstwa skradzionej w Tarnopolu biżuterji, stoczył się już od dawna na dno upadku. W związku z jego ostatniem aresztowaniem wyszły na jaw stare grzechy udokotryzowanego grzesznika kryminalnego. Otóż okazało się, że rafinowany ten oszust przed trzema laty występując pod nazwiskiem Jana Sierpińskiego profesora uniwersytetu wileńskiego wyłudził w Wilnie u jubilera Malinowskiego pierścień z brylantem wartości 1300 zł. Nycz zapłacił 300 zł., a na resztę kwoty wystawił weksle, których naturalnie nie wykupił a pierścień zastawił we Lwowie. Wypłynęła i druga sprawa, w której Dr. Nycz wystąpił tym razem w charakterze adwokata „wyrabiającego posady nauczycielskie. Rafinowany oszust na długi chyba czas spoczął za kratkami kryminału.

(a) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** W dniu wczorajszym rano targnęła się na życie 20-letnia Helena Kurkówna, pozostająca w służbie przy ul. Sykstuskiej, l. 40. Kurkówna usiłowała otruć się spirytusem denaturowanym. Przewieziona została do szpitala powszechnego.

Popłoch wśród żydowskich handlarzy węgiem

(a.) W wniu wczorajszym **o godz. 6-ej rano zjawiło się na dworcu czerniowieckim pięciu sekwestratorów celem ściągnięcia podatków. z jakiemi handlarze węglem zalegają od dłuższego czasu.** Sekwestratorzy czynili szczególnie energiczne poszukiwania za kupcami: Schorrem. Leonem Chaimem, Zygmuntem Pfauem i innymi kupcami żydowskimi, którzy prowadząc handel węglem unikają kasy skarbowej. Zjawienie się sekwestratorów wywołało wśród kupców żydowskich wielki popłoch, wielu z nich rozbiegło się na wszystkie strony, to też na miejscu ładunkowem ustał na kilka godzin gwar, jaki tam zwyczajnie panuje.

Z SALI KONCERTOWEJ
Hanka Ordonówna

Do bezwzględnie najlepszych i najbardziej wartościowych kreacyj Hanki Ordonówny należą te, w których z werwą, z niekłamaną szczerością i dowcipem, odtwarza charakterystyczne polskie tańce narodowe. Wówczas bowiem śpiewa naturalnie, tak zresztą — jak umie i markuje umiejętnie charakterystyczne ruchy taneczne, stwarzając nader miłe i sympatyczne zjawisko, godne uznania i szczerych pochwał.

Gorzej jest jednak, gdy produkcje jej wkraczają na teren ckliwo - sentymentalnych melodyj z zakresu dzisiejszej lekkiej muzyki — zwłaszcza tanecznej.

Niewiadomo wówczas — czy to ma być śpiew, czy śpiewna recytacja, czy jakaś melodeklamacja, gdyż głos koncertantki przechodzi różnorodne fazy od dźwięków gardłowych i nosowych, mniej i więcej miłych dla ucha, do dziwnie — w wyższej skali brzmiących, wyzanych jakiemś zawodzeniem, a przerywanych od czasu do czasu zupełnie naturalną mową.

Odtwarzaniu tych utworów towarzyszy lekkie, aczkolwiek wdzięczne, kołysanie się w biodrach lub wstrząsy całego ciała, czego znów za tańce uważać nie można. Niewiadomo więc — do jakiej gałęzi artyzmu zaliczyć należy — taki rodzaj produkcyj, z muzyką tyle wspólnego mających — że towarzyszy im gra niewidzialnego pianisty.

Ordonówna temsamem nie stwarza konkurencji ani Chenkikowi, ani Deli Lipińskajej a już tembardziej genjalnej recytatorce Rychterównej.

Muzyka wykonywanych utworów (oprócz tańców narodowych) wcale do wybrednej nie należy, a ilustracja muz. niektórych z nich, jak n. p. słów zatytułowanych „Ja nie wiem“ — stanowi miejscami tylko przykład — jak ilustrować nie należy. Oryginalny taniec brzucha i wspaniałe — o ile mi się zdaje — kostjumy dopełniają całości i przyczyniają się do triumfu pieśniarki, roztaczającej moc uroku tak długo, jak długo nie usiłuje sentymentalnem zawodzeniem zastąpić prawdziwy kunszt śpiewaczy.

Akompanjament p. Boruńskiego w miarę dyskretny, nie daje żadnych podstaw do osądzenia skali jego uzdolnienia.

Wieczór Ordonówny zapełnił teatr po brzegi publicznością, wśród której większość należała do takiej, która kulturą swą i zachowaniem się nie dorosła do odwiedzania przybytku sztuki — i o której wybrykach wieleby rzec mogła policja, straż pożarna, bileterzy i ci, którym w czasie koncertu deptała po nogach.

W. Hausman.

Kronika krakowska

Olbrzym raszyński stanie pod Krakowem

(rz). Jak się dowiadujemy, od pewnego czasu są prowadzone oficjalne rozmowy między decydującymi czynnikami a władzami Polskiego Radja, w sprawie likwidacji małych stacyj radjowych w Krakowie i Katowicach. Istnieje projekt przeniesienia olbrzymiej, 120-kilowatowej stacji raszyńskiej do jednej z miejscowości między Krakowem a Katowicami, jednak w bliższem oddaleniu od Krakowa jak od Katowic. Koszta związane z montażem maszyn raszyńskich pod Krakowem i ze wzniesieniem odpowiednich na ten cel budowli wyniosłyby około miljon zł. Gdyby ta koncepcja doszła do skutku Warszawa otrzymałaby nową znacznie silniejszą stację nadawczą. — Przypuszczalnie byłaby to stacja o mocy 500 kilowatów.

xxx

Nowe wylewy rzek w Województwie Krakowskiem

(rz) Wskutek dwudniowych ulewnych deszczów nastąpiły nowe wylewy rzek w woj. krakowskiem.

Wczoraj nadeszły do Krakowa alarmujące wiadomości o wystąpieniu z brzegów rzek górskich oraz o groźnym wylewie w powiecie wadowickim. Wezbrana rzeka uniosła most pod Makowem, będący świeżo w budowie po klęsce powodzi w lecie b. r. Wobec tego, że deszcze w ciągu poniedziałku 15 b m. w górach ustały, niema narazie obawy aby powódź przybrała większe rozmiary.

Zaznaczyć należy, że na terenie całego województwa krakowskiego, oddziały techniczne wojskowe i kolejowe prowadzą w szybkiem tempie budowę, względnie naprawę mostów zerwanych w czasie ostatniej powodzi. **Dotąd zdołano naprawić mosty drewniane o łącznej długości 25 km.**, co jest zaledwie **trzecią częścią robót mostowych na całym terenie woj. krakowskiego**, mających być wykonanych. Roboty te, jak zaznaczyliśmy, są prowadzone w tempie bardzo szybkiem i mają charakter prowizoryczny. Dlatego też słusznie podnoszą się głosy krytyczne, że Rząd zamiast wznosić prowizoryczne budowle mostowe, które niszczy lada wylew, winien budować mosty stałe, betonowe, któreby się mogły zwycięsko oprzeć naporowi wód.

W tych dniach bawił w Krakowie wiceminister robót publicznych, który interesował się potrzebami miasta Krakowa odnośnie do zabezpieczenia go przed powodzią.

Ostatnie deszcze spowodowały również znaczne podniesienie się stanu Wisły pod Krakowem. Wisła dochodzi już do dolnych bulwarów.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa 17. 10. „Domek z kart“.
Czwartek 18. 10. „Lilla Weneda“

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Królowa szybkości“ i „Pilnuj swego męża“
APOLLO: Imperatorowa.
BAGATELA: „Symfonja życia“ i rewja.
DOM ŻOŁNIERZA: „Nie pożądaj żony bliźniego swego“.
PROMIEŃ: „Parada rezerwistów“
SŁONKO: „King Kong“
SZTUKA: „Burza w szklance wody“
ŚWIT: „Pat i Patachon jako kompozytorzy“.
UCIECHA: „Markiza Yorisaka.“
WANDA: „Czy Lucyna to dziewczyna“.
ZORZA: „Branka Syna Puszczy“

=×=

Wycieczka pociągiem popularnym do Berlina

3 listopada br. o godz. 8.30 rano wyjeżdża z Krakowa pociągiem **popularnym na 5 dni wycieczka do Berlina.** Powrót do Krakowa nastąpi 7 listopada około godziny 22.30. Uczestnicy wycieczki korzystają na podstawie **karty uczestnictwa z 70 proc. zniżki dojazdowej** z miejsca zamieszkania do Krakowa i Katowic oraz za powrotem z tych miejscowości do miejsca zamieszkania. **Cena uczestnictwa wynosi zł. 89** i obejmuje opłatę paszportu wraz z wizami, przejazd pociągiem pospiesznym klasą III. z Krakowa do Berlina i zpowrotem wraz z Kartą Uczestnictwa uprawniającą do zniżki dojazdowej.

Za dopłatą 36 zł. otrzymują uczestnicy mieszkanie wraz ze śniadaniem w komfortowym hotelu, natomiast za dopłatą zł. 69 mieszkanie wraz z całkowitem utrzymaniem w hotelu z komfortem przez cały cas pobytu.

Z Berlina przewidziana jest dwudniowa wycieczka do Drezna w dniach 6 i 7 listopada za drobną dopłatą. Szczegółowe informacje i zgłoszenia w Polskim Związku Turystycznym w Krakowie, ul. Szpitalna 36 oraz we wszystkich Oddziałach i Ajencjach P. B. P. „Orbis“.

Ilość uczestników ograniczona. Przyjęcia według kolejności zgłoszeń do 24 bm.

Z dnia

(a.) — Szaruga jesieni trwa w dalszym ciągu. Naprzemian o szyby dzwoni zawodzący wiatr i uderzają krople deszczu. Ponurą symfonję przynosi tegoroczna jesień która odbiega w tym roku od zwyczajnego swego wyglądu. Dzień wczorajszy był chłodny i szary. Po raz pierwszy uderzyła nas w dniu wczorajszym jakaś bardzo zimna fala, to też chłód panował dotąd w takiej mierze nieodczuwany. Znakiem czasu są te **długie kolumny wozów ciężarowych, snujących się z węglem z dworca towarowego długiemi sznurami ku miastu.** Z powodu przejmującego zimna piece po kilkumiesięcznym urlopie powracają do zwyczajnej swej pracy i pełnić ją będą w naszym klimacie znów przez długi szereg miesięcy.

Na tle melancholijnej jesieni zazwyczaj słoneczną plamą jest... babie lato, które w tym roku trwało bardzo krótko i pokryło się z staropolskiem przysłowiem, związanem z dniem 12 października: „Na św. Maksymila babie lato się przesila“.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Hoffmann i Mozer przed apelacją

(s) Wczoraj przed sądem apelacyjnym, któremu przewodniczył r. Januszewski stanęli dwaj wodzowie tramwajarzy lwowskich, a mianowicie prezes ZZZ. p. Tadeusz Mozer i jego sekretarz Marjan Pinio, oraz ich oskaryciel prezes socjalistycznego Związku Zaw. tramwajarzy p. Franciszek Hoffmann. Treść rozprawy znana jest naszym czytelnikom, dotyczy treści ulotki, którą wypuścił sanacyjny ZZZ. przeciw p. Hoffmanowi.

Jako obrońcy stron wystąpili dr. Nadajewicz i dr. Herschtal.

Wyrok ogłoszony zostanie we czwartek w południe.

Nieszczęśliwa ręka znachorki

(s) Wczoraj przed trybunałem karnym stanęła mieszkanka wsi Lipowca (pow. Lubaczów) oskarżona o bezprawne zabiegi w czasie ciąży, któremi spowodowała dwa wypadki śmierci. Natalja Chałus, tak brzmi nazwisko oskarżonej, licząca zaledwie 31 lat skazana została na 2 lata więzienia. Rozprawie przewodniczył r. Dworzak, oskarżał prok dr. Cygan, bronił adw. dr. Starosolski.

Echa burzliwych eksmisyj majowych we Lwowie

(s) Był okres w roku bieżącym, w którym kroniki dziennikarskie codziennie niemal donosiły o bruzliwych zajściach rumacyjnych, lożowaniu bezdomnych na Wałach Hetmańskich, pod hotelem George'a, by zkolei przenieść się na dalszy pobyt na peryferje miasta do nor, szatr... Bezdomni, eksmitowani, rumowani... najnieszczęśliwsza grupa ludzi. Korzystając z tragizmu położenia tej warstwy, podsuwają się do niej w stosownej chwili przeróżni agitatorzy czerwoni, „technicy“ międzynarodówek, towarzysze „igły i metra“ i dalejże judzić, podburzać, wysuwać do zajść.

Na tle właśnie tych nieszczęść rumacyjnych rozgrywała się przed lwowskim sądem przysięgłych rozprawa przeciw 14 oskarżonym. Akt oskarżenia, popierany przez prok. dr. Hertwich Woleńskiego złączył dwa znane zajścia a mianowicie burzliwą eksmisję z dnia 1 maja br. przy ul. Kenckiego 11 i eksmisję z dnia 4 maja br. przy ul. Słonecznej 27. Łączność ich polega nietylko na analogji tła, ale i na próbie ustosunkowania się ulicy do eksmisyj wogóle. Próba ta, reżyserowana ręką niewyśledzona, nie udała się.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Mozes Jakób Sperber monter (Hausnera 16) Jakób Panzer lakiernik (Słoneczna 35), Nesia Scheiner, szwaczka (Szpitalna 68), Zygmunt Schneider, kupiec (Nenckiego 9), Szymon Renner, czapkarz (Słoneczna 35), notowany komunista, Regina Rapp kuśnierka (Źródlana 41). Grupa ta, złożona z samych młodych elementów oskarżona została o to, że dnia 1 maja brała udział w tłumie złożonym z kilkudziesięciu ludzi i przeszkodziła komornikowi Fernandowi Kisiowi w dokonaniu rumacji niejakiego Zygmunta Neuera z mieszkania, którego właścicielką jest kamienicznicka Matylda Frankel. Tłum, otoczywszy kamienicę zasypał mieszkanie Frankowej kamieniami, a wtargnąwszy do wnętrza pogruchotał sprzęty i rozbił piec, zmuszając komornika do zaniechania rumacji.

W drugiej niemniej licznej grupie zasiedli jako oskarżeni: studentka Tauba Felsenstein, zamieszkała na Klepar owie (Galla 17), Feiga Krieger, nauczycielka (Lwowskich Dzieci 3), Izak Lorenz, pomocnik ślusarski (Źródlana 47), Mina Krater, krawczyni (Zamarstynowska 43), Eisig Spritzer, cbreczarz (Jakóba Hermana 28), Beinard Spielmann, urzędnik prywatny (Graniczna 6), Józef Dziuk, robotnik (Hoffmana 12) i Jakób Aberbach, pomocnik handlowy (Żółkiewska 4).

Grupa ta zaatakowała dnia 4 maja br. przy ul. Słonecznej 27 komornika Tadeusza Blicharskiego w czasie czynności rumacyjnej z kamienicy Sary Langnas Projektowej. Ponadto Panzer w czasie rumacji dnia 1 maja rozrzucił z balkonu ulotki pt.: Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się — precz z brutalnemi eksmisjami, a Spritzer oskarżony został o uderzenie i kopanie jednego z posterunkowych.

Rozprawę rozpisano na 3 dni.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Tak się zdobywa kobiety

(Komedja w czterech aktach L. Verneuil'a. — Przekład J. Brodzkiego. — Opracowanie sceniczne Wacł. Nowakowskiego, oprawa malarska H. Zwolińskiego.

Opuszczając ostatnią premjerę czteroaktowej sztuki Verneuil'a, można sobie było powiedzieć: Wszystko to już było! Rozciągnięta na przydługie, czasem nużące cztery akty trochę dziwna, trochę niesamowita, a czasem interesująca historja zdobywania pięknej i rwącej się do życia Eweliny Dumontier żony „wynalazczego“ fabrykanta zabawek dziecięcych przez Jacqua Duranda, młodego literata, którego dzieła (niewiadomo jakie) rozchodzą się w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy (możliwe chyba tylko we Francji) — przypomina podobne sztuki z repertuaru obcego i rodzimego, prezentowane nam już dawniej przez scenę krakowską. — Aby zdobyć serce Eweliny, czującej się źle przy prawdziwie burżuskiem ognisku domowem męża i poszukującej przygód, Durand w zmowie ze starym przyjacielem Amadeuszem Lubineau przedzierzga się to w dżentelmena-włamywacza, to znów w zamorskiego reprezentanta światowej fabryki zabawek, stwarza dla Eweliny kompromitujące sytuacje po to, by ją tem łatwiej zdobyć, a burżujskiemu rogaczowi robi kawały w gusie sfingowanego alarmu o pożarze fabryki, czy kradzieży cennego obrazu Tragonarda. To stwarzanie kompromitujących sytuacyj dla kobiety, którą się kocha i to gorąco, nie bardzo jakoś harmonizuje z tą gorącą miłością — ale w Paryżu czy pod Paryżem wszystko możliwe. A że „wynalazca“ p. Dumontier dawno już krytycznie się odnosi do eskapad swojej żony i zamiast rozwichrzonego djabełka, tęskniącego do prawdziwego życia i prawdziwej miłości, wolałby w charakterze zrównoważonej małżonki mieć przy boku wdowę po bracie, Hortensję, która mu i tak już dawno gospodarstwo prowadzi — rozwiązanie komedji łatwe: Durand bierze Ewelinę, Dumontier Hortensję, a na lodzie zostaje papinkowaty Wiktorek Serigny, panicz o dobrem ułożeniu, zakochany w Ewelinie i sprowadzający ją nawet do wypożyczonej garsoniery, ale nie umiejący jej dać nawet jednego gorącego, prawdziwie męskiego uścisku czy pocałunku. A wplątany jeszcze w historję kradzieży obrazu, kompromituje się zupełnie. Oto dzieje tej zawiłej nieco historji, interesującej tylko kilku komicznemi sytuacjami, trochę przydługiej, a czasem nieprawdopodobnej (gadulstwo p. Dumontier, gdy mu się fabryka pali).

Toteż sztuka chwilami nużyła, — przydałoby się jej żywsze tempo — i gdyby nie wysiłek artystów, znużyłaby naprawdę. — Każdy z nich starał się zrobić wszystko, by sztukę trzymać. Duranda w dwóch, a raczej trzech metamorfozach zagrał p. Wyrwicz-Wichrowski z dużą swoboda, choć może z zamałą dozą szelmostwa, jak na fikcyjnego włamywacza i zdobywcy kobiety umiłowanej. — Dobrym, jak zawsze w takich rolach, był p. Kułakowski jako Dumontier. Popisowe, rzec można, role miały pp. Ankwicz-Szyjkowska jako Ewelina, p. Kondrat jako Serigny i p. Pągowski jako Amadeusz Lubineau a lokaj w domu pp. Dumontier. P. Szyjkowska wnikła w intencje autora i zmieniała się z pełnego temperamentu djabełka z aktu I-go w statkującą włamywacza. Jako niezwykłego człowieka i „takiego coś dla niej“ — ale mocno zakłopotaną grożącym skandalem małżonkę w aktach następnych. Kreacja jej była interesująca. P. Kondrat robi nam w nowym sezonie coraz milsze niespodzianki. Stworzył doskonały typek papinkowatego amanta, którego los dla jego ślamazarności, osadził ostatecznie na lodzie.

P. Pągowski, obdarzany zwykle epizodycznemi rolami, miał nareszcie rolę większą, powiązaną, z której wydobył szereg interesujących momentów. Hortensją, atakującą zręcznie p. Dumontier, była p. Klońska. Dobrą sylwetkę pokojóweczki, w stylu naszych „garkotłuków“ dała p. Kostecka.

Epizodyczne role komisarza policji i lokaja spoczywały w rękach p. Turskiego i Zbysława Woźniaka, oddane bez zarzutu. — Cztery wnętrza, pomysłu p. Zwolińskiego, interesujące.

Aem.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Środa, dnia 17 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam. 11.57** Sygnał czasu i hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** Koncert Zesp. Melodysty. **13.05 Fragm. z opeer G. Pucciniego (płyty).** 15.30 Wiad. o eksp. pol **15.35** Przegl. giełd. **15.45 5 minut wiatru od morza. 15.50 „Idea Brata Alberta Chmielowskiego“ wygł. dr. Jerzy Metzger. 16.00 „U stóp śnieeżnych olbrzymów“ Report. muz. Celiny Nahlik. Trans. na wszystkie st. P. R. 16.45** „Zwierzęta Barbarki“ opow. dla dzieci st. — p. Salomea Kisielewska. **17.00** Z Poznania. Pieśni w wyk. R. Petera. **17.25** „Udział kobiet w zw. zawodowych“ wygł. p. Irena Jabłowska. **17.35 Muz. lakka na płytach. 17.50** Poradnik sport. **18.00 Nauka stenografji przez radjo. — Dr. M. Mesuse. Lektor U. J. K.**

18.15 Utwory na skrz. w wyk. Lidji Kmitowej. J. S. Bach: a) Arja, b) Gawot — Allegro. M. Bruch: Adagio d-moll. T. Aulin: Humoreska. A. Prowaźnik: Valse Joyeuse. E. Ejar: La caprisieuse. **18.45** Odczyt gosp. „Czem jest dumping“ wygł. p. K. Sokołowski. **19.00** Rec. śpiew. Ireny Gadejskiej. **19.20** Pogad. akt. **1930 Muz. lekka na płytach. 19.45 Progr. na dzień nast. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muz. lekka w wyk. Zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej i Tadeusz Faliszewski (piosenki). **20.45** Dz. wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce.“

21.00 Koncert chopinowski w wyk. Józefa Turczyńskiego. Polonez c-moll op. 40 Dwanaście preludjów op. 28. Ballada F-dur op. 38. **21.30** Muz. z płyt. **21.40** Sonata skrzyp. D-dur. Fr. Brzezińskiego w wyk. Ireny Dubiskiej (skrzypce) i I. Rosenbauma (fort.). **22.00 Koncert reklam. 22.15 Muz. lekka z płyt. 22.35** Muz. tan. **23.00** Kom. **23.05 — 23.30** D. c. muz. tan.

19.20 KRÓLEWIEC Muzyka organowa.
20.00 OSLO. Muzyka norweska.
20.10 LIPSK Utwory Liszta.

=X=

=X=

Radjostacja krakowska

Środa, dnia 17 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy.. 7.40 Progr. na dz. bież. 7.50 Pogad. dla pań: Djalog gospod. wygł. p. Z. Witkoska. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03—13.05 Transm. z Warszawy. 13.05 Płyty. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Lokalne kom.. 15.45 Fragm. teatr. 16.00 — 17.35 Transm. ze Lwowa. Poznania i Warszawy. 17.35 Płyty. 17.50 Transm. z Warszawy. 18.00 Encyklopedja mówiona — wygł. p. inż. St. Broniewski. 18.10 Wiadomości bież. 18.15 — 19.30 Transm. z Warszawy. 19.30 Płyty. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Wiadomości sport. z Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00 —21.30 Transm. z Warszawy. 21.30 Odczyt w jęz. esperanckim p. t. „Hodowla bydła czerwonego i mleczarstwa w Polsce“, prof. T. Marchlewski. 21.40 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Płyty. 22.30 — 23.30 Transm. z Warszawy.

Czwartek, dnia 18 października 1934 r.

6.45 Aud. poranna z Warszawy. 7.40 Progr. na dz. bież. koncert reklam. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej. 12.03—13.45 Transm. z Warszawy. 15.30 Transm. z Warszawy. 15.35 Kom. lokalne. 1545—17.50 Transm. z Warszawy. 17.50 „Skrzynka poczt.“ w oprac. inż. St. Broniewskiego. 18.00 Odczyt pt. „Jak się zachowały poszczególne rośliny uprawne podczas powodzi i jaka stąd wypływa nauka.“ wygł. prof. J. Bobrowski. 18.15 Płyty. 18.45—19.30 Transm. z Warszawy i Poznania. 19.30 Płyty. 19.45 Program na dz. nast. 19.50 Wiadom. sport. z Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—23.45 Transm. z Warszawy. 23.45 Koncert reklam. 24.00 — 24.05 Transm. z Warszawy.

=X=

KURJER SPORTOWY

Dotychczasowy bilans polskich reprezentacyj piłkarskich

Ostatnie dwa spotkania międzypańpaństwowe Polski z Rumunią i Łotwą, zamknęły cyfrę **60-ciu spotkań międzypaństwowych**, rozegranych dotychczas przez polskie reprezentacje piłkarskie. Poza temi spotkaniami reprezentacja Polski rozegrała **7 spotkań o charakterze nieoficjalnym**, oraz jedno spotkanie z reprezentacją **Emigracji**. Ze wszystkich tych 60 spotkań

POLSKA WYGRAŁA ZALEDWIE 24,

przegrała 27, zremisowała zaś 9. Ogólny stosunek bramek jest jednak dla nas mimo to **korzystny i wynosi 131:122.** Zaznaczyć jednak trzeba, że ten korzystny dla nas stosunek bramek datuje się **dopiero od jesieni 1930.**

Koleje szczęścia naszych reprezentantów były **zmienne.** Początkowo (był to okres rozwijania się dopiero ogólnopolskiego sportu piłkarskiego) osiągane przez nas wyniki były nieregularne i raczej przypadkowe. **Najlepszym okresem zaś były lata 1930—1932.** W ostatnich jednak dwu latach sytuacja znowu **wybitnie się pogorszyła.** Zmniejszyła się również nadwyżka bramek, strzelonych przez polskich napastników.

NAJGORSZYM JEDNAK OKAZAŁ SIĘ BEZSPRZECZNIE ROK BIEŻĄCY

Na 6 rozegranych w ostatnim sezonie międzypaństwowych meczów piłkarskich, Polska wygrała **tylko jeden** i to ze słabą Łotwą; jeden zremisowała z Rumunją, a **cztery mecze** z Danją, Szwecją, Jugosławią i Niemcami **przegrała i to różnicą dwóch lub trzech bramek.** Ogólny stosunek bramek tego sezonu jest wprost **katastrofalny i brzmi 16:22** na naszą niekorzyść. Bilans więc tegoroczny naszego piłkarstwa jest wręcz opłakany, bo zwycięstwo przecież nad Łotwą, choć wysokocyfrowe wcale poprzednich przykrych klęsk **nie przysłania, a szczęśliwie** jedynie uzyskany remis z Rumunją **potwierdza** fatalnie niską klasę naszych reprezentantów.

Opinja sportowa polska w przeważającej liczbie liczyła, że ostatnia niedziela **przyniesie nam zwycięstwo** na obu frontach i choć w części zrehabilituje piłkarstwo polskie przed zagranicą, **tymczasem znów spotkał ją zawód!**

PIŁKARSTWO POLSKIE WOŁA RATUNKU!

Już po przegranej z Niemcami fatalny stan naszego piłkarswta dał się wyczuć doskonale, dlatego też PZPN natychmiast powołał do życia **specjalne komisje,** które dopiero jednak opracowują projekty, mające na celu **uzdrowienie i podniesienie poziomu polskiego piłkarstwa.** Na przyszły rok projektowane więc jest zaangażowanie trenera zagranicznego oraz kilku krajowych, tworzenie obozów treningowych, które jednak, jeśli nie **zgrupują nowych młodych talentów,** — podobnie jak ostatni **miną się ze swym celem;** dalej projektowane jest: **stworzenie kursów piłkarskich, dalsze starania o dopuszczenie młodzieży szkolnej do klubów sportowych i to w tym sensie, że Ministerstwo wyznaczy 10 klubów w całej Polsce, do których mogłaby się zapisywać młodzież. W końcu projektowane jest wprowadzenie nauki piłki nożnej do programu wyższych uczelni sportowych.**

Miejmy nadzieję, że te projektowane reformy przyniosą **pożądane wyniki** i że z następnym szonem rozpoczniemy nową erę w polskiem piłkarstwie.

* * *

Rzeczą **ciekawą** niezawodnie będzie

STATYSTYKA GRACZY,

biorących udział w reprezentacjach piłkarskich Polski.

Otóż największą ilością startów może się poszczycić jeszcze ciągle **„weteran bolsk“, Wacław Kuchar,** który bronił barw polskich aż 29 razy, po nim idą pokolei: Bułanow — 27 razy, Martyna i Kotlarczyk I — po 24 razy, Kałuża i Sperling — po 22 razy, Kotlarczyk II, Nawrot i Pazurek — po 21 razy, Mysiak — 19 razy, Staliński — 18 razy, Spojda — 17 razy, Ciszewski — 16 razy, Rejman — 15 razy, Batsch — 14 razy, Hanke i Balcer — po 13 razy, Gentel, Görlitz, Banasiak, Albański i Fontowicz — po 12 razy, Adamek Chruściński, Kossok i Włodarz — po 11 razy i w końcu Cikowski i Fryc — po 10 razy; pozostali reprezentanci przywdziewali koszulkę reprezentacyjną mniej niż 10 razy.

WŚRÓD STRZELCÓW 131 BRAMEK

wyróżnić należy Nawrota, który potrafił **17 razy** umiejscowić piłkę w siatce bramek „nieprzyjacielskich“; dalej idą: Staliński — 13 bramek, Batsch — 10 bramek, Balcer, Kossok i Kałuża — po 9 bramek, Rejman i Pazurek po 7 bramek, Kuchar 6 bramek itd. Ostatnio święcił triumfy **Włodarz,** który na meczu Polska — Łotwa uzyskał aż **trzy bramki.**

(U-s)

=X=

Hippika polska w r. 1934

Jeździeckie mistrzostwa Polski, rozegrane przed paru dniami w Warszawie, zakończyły oficjalnie nasz tegoroczny sezon hippiczny. Dlatego możemy już zestawić jego bilans.

Zanim jednak do tego przystąpimy, cofniemy się myślą o parę lat wstecz, ażeby dać czytelnikowi obraz „tłustych“ jeździectwa polskiego i na ich tle omówić tegoroczny sezon. Zaczniemy **od roku 1924,** biorąc pod uwagę konkursy nicejskie, jako najdłużej i z powodzeniem przez polskich jeźdźców obsadzane. Otóż w roku tym zdobyliśmy **trzy pierwsze nagrody, w roku 1925 — pięć;** rok następny przyniósł nam osiem pierwszych miejsc, 1927 — znowu pięć, a w rok później odnosimy piękny sukces w postaci **wygrania pucharu Narodów.** To zwycięstwa nicejskie. A jeśli przypomnimy sobie triumfy odniesione na hippodromach Rzymu, Nowego Jorku, Medjolanu i Neapolu, to z całą pewnością stwierdzimy, że Polska była w tych latach

naprawdę potęgą w hippice.

Jednak poczynając od roku 1929 ponosimy same klęski. Wówczas nasze władze wojskowe ograniczają wyjazdy naszych reprezentantów zagranicę, a usilną pracą dążą do podniesienia poziomu naszego jeździectwa. Tegoroczny sezon miał być właśnie sprawdzianem tej pracy, miał pokazać, czy wróciły czasy dawnej świetności.

Otóż na wiosnę, po starannych przygotowaniach wyjechała ekipa polska na **konkursy do Rzymu i Nicei.** Poziom zawodów był bardzo wysoki; startowały tu bowiem konie: niemieckie, francuskie, włoskie, szwajcarskie, hiszpańskie, portugalskie. Mimo to spodziewaliśmy się, że po tylu przygotowaniach przed sezonem, odniesiemy kilka zwycięstw w tych zawodach. Jednak depesze PAT-a, nadchodzące z Nicei i Rzymu przekreśliły nasze nadzieje. Dwa drugie miejsca i kilka dalszych, to cały nasz dorobek z tych konkursów. Po powrocie do kraju wzięli się jeźdźcy nasi do roboty, by w konkursach łazienkowskich, w spotkaniu z jeźdźcami zagranicznymi zrehabilitować się za porażki i przywrócić jeździectwu polskiemu utraconą dobrą opinję. Jednak **również i w Warszawie,** na własnym terenie

poważniejszych sukcesów nie odnieśliśmy.

Przeciwnikami naszymi byli tu Niemcy, Francuzi i słabi Łotysze. Konkursy warszawskie wykazały, że w obecnym stanie naszej hippiki nasi **zachodni sąsiedzi przewyższają nas o klasę;** tak jeśli chodzi o jeźdźców, jak i o konie. Zato Francuzi byli równorzędnymi dla nas przeciwnikami, czego najlepszym dowodem było zajęcie przez nas wspólnie z Francuzami drugiego miejsca w rozgrywce o Puhar Narodów.

Po zawodach warszawskich pojechali nasi czołowi jeźdźcy do Soppot i Akwizgranu. W Sopotach zagarnęliśmy prawie wszystkie pierwsze nagrody; pamiętać tu jednak należy, że konkurencja nie była specjalnie groźna. W Akwizgranie spotkali się Polacy ze śmietanką hippiki europejskiej. Zwyciężyliśmy tu dwa razy; prócz tego zdobyliśmy kilka nagród dalszych.

Przez okres miesięcy letnich czołowi nasi jeźdźcy brali udział jedynie w licznych zawodach krajowych. Jedną z najważniejszych imprez hippicznych w Polsce były

mistrzostwa Armji tzw. „Militari“

W zawodach tych drużynowo pierwsze **miejsce zdobył 17 pułk ułanów;** a indywidualnie tytuł mistrza uzyskał **por. Gutowski.** Z końcem sierpnia elita naszych jeźdźców wzięła udział w konkursach w Tallinie i Rydze. Zawody te to **jaśniejsze** strony tegorocznego sezonu. Zdobyliśmy tu bowiem nietylko kilka piewszych nagród, ale wygraliśmy również Puhar Narodów w Rydze, bijąc Łotyszów i Niemców.

Na zakończenie sezonu Polski Związek Jeździecki urządził w Warszawie jeździeckie mistrzostwa Polski. obejmujące dwa konkursy: ujeżdżanie konia i skoki. W obu konkursach zwyciężył w świetnym stylu mjr. Lewicki. Tak więc temi zawodami zakończony został tegoroczny sezon.

Czy tegoroczny sezon hippiczny może być uważany w całości za udany? Odpowiedź nie nastręcza żadnych trudności. Ponieważ najważniejsze konkursy, w Rzymie, Nicei i Akwizgranie nie przyniosły nam sukcesów, dlatego **nie można bieżącego roku zaliczyć do „złotych czasów“ naszej hippiki.**

Jeśli jednak chodzi o rozwój jeździectwa w kraju, to podkreślamy tu z zadowoleniem, że praca nad podniesieniem klasy jeźdźców i koni nie poszła na marne. Zastęp czołowych naszych asów wydatnie się zwiększył. Kwestja materjału końskiego znajduje się również na dobrej drodze. Wprawdzie wychowanie i przygotowanie konia do konkursów trwa nieraz kilka lat, jednak już dziś pod tym względem widoczna jest pewna poprawa.

Z elity naszych jeźdźców należy wyróżnić: **mjr. Lewickiego, por. Gutowskiego, kpt. Mrowca, por. Dąbskiego-Nehrlicha, por. Rojcewicza, kpt. Rucińskiego.** Najlepsze konie w sezonie to: Moskal, Kikimora, Warszawianka, Roksana, Nero, Dion, Doneuse, Dunkan

Oto bilans tegorocznego sezonu. Planów PZJ na rok następny nie znamy. W każdym razie najważniejszą rozgrywką naszych jeźdźców w przyszłości będzie **Olimpjada w roku 1936.** Przez te więc dwa lata dzielące nas od Olimpjady musimy wiele pracować nad podniesieniem poziomu naszej hippiki, by w roku 1936 w Berlinie podczas Olimpjady jeździectwo nasze zabłysnęło znów świetnością z przed paru lat.

bees.

KRONIKA SPORTOWA

KRAKÓW. Zarząd Cracovji projektuje wyjazd drużyny piłkarskiej na **tournèe do Grecji w okresie świąt Bożego Narodzenia.** Pertraktacje są w toku.

PARYŻ W paryskim pałacu lodowym **rozpoczął się już sezon hokeja na lodzie.** Stade Francais pokonał Racing-Paris 3:1.

W przerwach meczu w pokazowej jeździe figurowej wystąpiła mistrzyni świata Sonja Henie.

HELSINKI Słynny łyżwiarz fiński. Claas Thunberg. nie zamierza rezygnować ze sportu zawodniczego. Thunberg rozpoczął już **trening w jeździe szybkiej** i zamierza spotkać się w walce ze swoim **najgroźniejszym rywalem, norwegiem Evenson.**

RYGA. W Kownie w obecności prezydenta republiki Smetony i członków rządu odbyło się **poświęcenie i otwarcie nowowybudowanego gmachu wychowania fizycznego, nazwanego Pałacem Sportu.** W czasie uroczystości prezydent Smetona wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podkreślił **znaczenie wychowania fizycznego dla rozwoju tężyzny narodu.**

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Rekord w przepełnieniu więzień

W roku bieżącym zanotowały więzienia polskie nienotowany dotąd rekord przepełnienia. Największe przepełnienia notuje Równe, którego zarząd odtransportowuje „nadwyżkę“ do Małopolski Wschodniej. Sam transport pochłania miesięcznie 20 tys. zł. Październik zaznacza się zwykle zwiększoną frekwencją więzień. Przed dwoma laty 1 paźdz. zanotowano 40.111 więźniów, w roku ub. 42.706 a obecnie liczba skazańców dochodzi do 53.000 osób. A przecież, jak wiadomo nadchodzi zima, która wpycha poważną ilość przestępców na okres mrozów do cel. Oczekuje nas przeto rekord, tym razem kryminalistyczny.

Izba Handlowa Polsko-Jugosłowiańska

W związku z sezonem importu owoców i ożywieniem hand'u polsko-jugosłowiańskiego, Izba Handlowa Polsko - Jugosłowiańska, Oddział we Lwowie, komunikuje, iż sekretarjat Izby urzęduje codziennie w godz. 17—19 w lokalu własnym, w Pasażu Mikolascha, schody II. 2 p.

Dzień Oszczędności w Polsce

W dniu 30 października odbędzie się w całej Polsce obchód dnia oszczędności. W szkołach, jak i organizacjach społecznych urządzone będą z tej okazji odpowiednie odczyty. Propaganda idei oszczędności odbywać się ma bezimiennie, a nie na rzecz poszczególnych instytucyj oszczędnościowych.

Potrącanie przy obliczaniu dochodów płatnika

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik w sprawie potrącania świadczeń publicznych z dochodu płatników przy wymiarze państwowego podatku dochodowego. Okólnik ten podkreśla, iż od cyfry dochodu potrącona ma być również nadzwyczajna danina majątkowa.

Wznowienie egzekucyj na wsi

Wobec zakończenia okresu siewów jesiennych wznawiają w b. tygodniu urzędy podatkowe czynności egzekucyjne u rolników za zaległe podatki. Jak wiadomo licytacje za długi podatkowe były wstrzymane przez okres 1. miesiąca.

Charakterystyka Rad Izb Rolniczych w Polsce

Klasyfikacja zawodowa. — Reprezentacja stanu posiadania. — Udział mniejszości narodowych

(g.) Wszystkie już niemal Izby Rolnicze w Polsce są na pełnych drogach pracy, to też nie od rzeczy będzie przypatrzenie się pokrótce składowi Rad tych instytucyj, a więc organom stanowiącym i uchwalającym w Izbach Rolniczych. — Rady te, jak wiadomo, składają się z radców z wyboru i radców z nominacji. Na terenie **państwa polskiego działa 12 Izb, a zatem i Rad Izb Rolniczych**, a to: warszawska, łódzka, kielecka, lubelska, białostocka, wileńska, poleska, wołyńska poznańska, pomorska, **krakowska i lwowska.**

W rezultacie przeprowadzonych wyborów i zamianowania radców w skład Rad weszło **567 osób**, z czego **207 wybranych zostało przez samorząd powiatowy, 211 przez organizacje rolnicze a 157 radców piastuje swą godność z nominacji.**

Przypatrując się składowi Rad **pod względem zawodowym**, otrzymujemy poniższą klasyfikację: na 567 radców 101 w specjalizacji zawodowej notuje ekonomikę i organizację zbytu, 52 wytwórczość roślinną, 90 wytwórczość zwierzęcą, 21 pracę wśród kobiet wiejskich, 28 leśnictwo, 27 ogrodnictwo, 10 rybactwo, a 238 radców bez specjalizacji.

W składzie **krakowskiej Izby Rolniczej** klasyfikacja zawodowa na 47 radców notuje: specjalizację w ekonomice i organizacji zbytu 7 radców, w wytwórczości roślinnej 3, w wytwórczości zwierzęcej 9, w pracy wśród kobiet wiejskich —, w leśnictwie 3, w ogrodnictwie 5, w rybactwie 3, bez specjalizacji 13.

Analogicznie w składzie **lwowskiej Izby Rolniczej** na 97 radców specjalizacja notuje: 22 w dziale ekonomiki i organizacji zbytu, 13 w wytwórczości roślinnej, 15 w wytwórczości zwierzęcej, 3 w pracy wśród kobiet wiejskich, 7 w leśnictwie, 6 w ogrodnictwie, 2 w rybactwie, 29 bez specjalizacji.

Ciekawie przedstawia się również klasyfikacja składu Rad pod względem **stanu posiadania.** I tak na 567 radców, większą własność reprezentuje 187 osób (32.9 proc.), mniejszą własność 217 (38.3 proc.), osadników 46 (8.2 proc.), dzierżawców 21 (3.7 proc.), inteligencję rolniczą i bezrolnych 87 (15.3 proc.), innych 9 (1.6 proc.).

W **krakowskiej Izbie Rolniczej** na 47 radców — 13 reprezentuje większą własność, 25 mniejszą własność, 2 dzierżawców, 7 inteligencję rolniczą.

W składzie **lwowskiej Izby Rolniczej** na 97 radców: 34 reprezentuje większą własność, 26 mniejszą własność, 5 osadników, 5 dzierżawców, a 27 inteligencję rolniczą. Ciekawym jest również **udział mniejszości narodowych** w składzie Rad przyczem pod uwagę wchodzą Izby: wileńska, poleska, wołyńska i lwowska. W skład Rady Wileńskiej Izby Rolniczej wchodzi **3 Białorusinów**, w skład Rady Poleskiej Izby Rolniczej 8 **„poleszuków“** („tutejszych“), w skład Rady Wołyńskiej Izby Rolniczej wchodzi 13 **„ukraińców“**, zaś do Rady Lwowskiej Izby Rolniczej wchodzi **29 przedstawicieli mniejszości narodowych, a mianowicie: 16 „ukraińców“, 10 „starorusinów“, (26 Rusinów) i 3 żydów.**

Jak więc widzimy **jedynie lwowska Izba Rolnicza** poszczycić się może swoim **narybkiem żydowskim.** Czem usprawiedliwić ten „sos“ rolniczy, nad tem podumać należy kiedyś obszerniej. Zapewne jednak decydował tu moment **poważnej ilości ziemi Małopolski Wschodniej będącej w reku żydowskich „dziedziców“ i dzierżawców.**

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.20—5.21 zł. Dolar pryw. notowano $5.22^{1/2}$ zł, dolar złoty 8.92—8.93 zł., funt szterling 25.70 frank franc. 34.90, fr. belg. 24.70 zł., frank szwajc. $172^{1/2}$ zł., leje rum. 39—39.50 zł., korony czeskie 22.00 zł., gulden gdański 1.72 zł., szyling austr. 99.50 zł., marka niem. 1.95 zł, gulden holend. 3.57 zł., lir włoski 45.50—45.75 zł.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w pszenicy, owsie, fasoli, hreczce mące oraz egzekutywna sprzedaż worków.

Ponadto dokonano transakcji 75 ton siemienia konopnego po 33 zł. oraz 20 ton rzepaku ozimego po 41.40 zł. — natomiast ofiarowano na giełdzie równocześnie znaczne ilości rzepaku i siemienia po cenach w ramach dotychczasowych notowań, — bez odbiorców.

Ceny naogół niezmienione. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	od — do
Jęczmień przemiał	13.25—13.50
Owies jedn. niezad. 473	15.00—15.50
Owies jedn. niezad. 459	14.25—14.75
Owies jedn. lekk. zadeszcz	13.25—13.50
Owies zbior. zadeszcz.	12.75—13.00
Owies jedn. zadeszcz.	11.75—12.00
Owies zbior. zadeszcz.	11.25—11.50
Hreczka	13.00—13.50
Kasza hreczana	25.50—27.50
Proso	13.50—14.00
Makuchy lniane	14.50—15.00
Otręby jęczmienne	9.00—9.25
loco Lwów	**od — do**
Jęczmień przemiał.	14.50—14.75
Owies jedn. niezad. 473	17.00—17.50
Owies jedn. niezad. 459	16.25—16.75
Owies jedn. lekko zadeszcz.	15.25—15.50
Owies zbior. zadeszcz.	14.75—15.00
Owies jedn. zadeszcz.	13.75—14.00
Owies zbior. zadeszcz.	13.25—13.50
Otręby jęczmienne	10.50—11.00
Kasza jaglana	28.00—30.00

Reszta bez zmiany.

Giełda pieniężna.

Usposobienie spokojne. Dolar poza giełdą zł. 5.23.

Giełda nabiałowa

Masło blokowane w hurcie 2.50 zł., w detalu 2.80 zł. masło II. sorty w hurcie 2.30 zł. w detalu 2.60 zł.

Ser edamski hurt. 1.80 zł., detal 2.60 zł., ser litewski hurt. 1.80 zł. detal 2.60 zł., ser ementalski hurt. 3.70 zł, detal 4.00 zł.

Miód górskj hurt. 2.80 zł, detal 3.00 zł. miód podolski 2.00 zł. detal 2.40 zł.

Jaja kopa 4 zł, detal 7 gr. sztuka.

Mleko hurt. 16 gr., detal 18 groszy, we flaszkach 22 groszy.

Giełda warszawska.

Warszawa. 16. X. 1934

3 proc. poż. budowlana	48·—
4 proc. poż. inwestycyjna	118·—
4 proc. poż. inwest. seryi.	121·50
5 proc. poż. konwersyjna	68·—
5 proc. poż. kolejowa	63·—
6 proc. poż. dolarowa	74·25
4 proc. poż. dolarowa	54·—
7 proc. poż. stabilizacyjna	78·—
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·60	Praga	[illegible]
Gdańsk	172·72	Stockholm	—·—
Holandja	358·80	Szwajcarja	172·67
Londyn	25·82	Włochy	45·33
N. Jork	5·24·75	Berlin	213·50

EARNEST HOLM 12

„Ślepy Jack“

Wyszli razem i okazało się, że jej mieszkonko leżało po drodze do Richmond Park, gdzie mieszkał.

Zastał cierpliwego Sunny, który czekoł, by mu podać pyjamę.

— Sunny, — rzekł Larry, siedząc w pyjamie i pijąc czekoladę, — w tym mieście żyje pewien niemiły człowiek, nieznanego nazwiska.

— Takich będzie więcej, sir. — odrzekł Sunny.

— I w naszej pięknej Anglji, gdzie indziej, żyje inny jeszcze człowiek, kat. Zadanem mojem jest połączenie obu tych ludzi.

Gdy następnego ranka, o pół do ósmej, przyszedł do Scotland Yardu, ku swemu zdumieniu zastał tam już swoją sekretarkę, a na biurku ogromną, już posortowaną korespondencję, jaka codziennie przychodzi do szefa oddziału prezydjum w policji.

— Właśnie nadszedł kablogram, — rzekła, — ale go nie otworzyłam. Wogóle musi mi pan powiedzieć, co mam robić z telegramami i kablogramami.

— Wszystko otworzyć. — Nie otrzymuję tutaj żadnej prywatnej korespondencji — a gdyby rzeczywiście przyszły perfumowane liściki... każde dziecko może je przeczytać bez rumieńca.

Wziął telegram, który mu podała.

— Colgary! To poszło naprawdę prędko! — Rozerwał opaskę, a usta jego rozwarły się ze zdumienia gdy odczytał:

— Stuart nie miał dziecka. Był kawalerem.

— Kol zja numer pierwszy, — rzekł.

Wzięła z jego rąk telegram i spojrzała na godzinę nadania.

— Jest to zwyczajny telegram informacyjny.

— Co pani rozumie przez „zwyczajny telegram informacyjny“? — spytał Larry wesoło.

— Musiano odpowiedzieć zaraz po nadejściu pańskiego i to na podstawie wiadomości osobistych. Innemi słowy: Człowiek, który wysyłał odpowiedź, nie zadał sobie trudu, by zasięgnąć pewniejszych informacyj, lecz zapewne spytał kogoś w biurze: „Czy Stuart był żonaty“ — i na podstawie takiej informacji dał odpowiedź, że Stuart jest kawalerem.

Larry zwinął depeszę i położył na biurku.

— Jeśli są przekonani, że Stuart nie jest żonaty, to sprawa ta powikłałaby jeszcze bardziej i tak już niejasną sytuację. Mamy tu do czynienia z człowiekiem, który według wszelkiego prawdopodobieństwa został zamordowany, a na kilka chwil przed swoją śmiercią napisał tajemniczy testament na odwrotnej stronie kosuli. Jest też możliwe, że zrobił to w obecności morderców, a ci tego nie spostrzegli. Jestem przekonany, że się pod tym względem nie mylę.

— Takie też było i moje zdanie, — przyznała — Stuart został zamordowany i pozostawił na koszuli testament, zapisując cały swój majątek córce. Rozsądny człowiek — nie mamy żadnych danych, by inaczej o nim sądzić — nie wymyśli chyba w takiej chwili jakiejś córki, a zatem szef policji w Colgary niema racji.

— Pewnem jest jednak, że nieboszczyk nie był żonaty ani w Colgary, ani też w Kanadzie. O tem wiedzianoby z pewnością, — rzekła sekretarka. — Małżeństwa potajemne są możliwe w dużych miastach, ale pod żadnym warunkiem w małych miejscowościach, gdzie wszyscy znają się doskonale — prawdopodobnie mieszkał w swojej farmie, a nie w mieście — a tam nie zdołałby ukryć swego małżeństwa.

Poprzedniego wieczora, odprowadzając dziewczynę do domu, opowiedział jej Larry wszystko, co mu doniósł komisarz w sprawie Stuart'a. Obdarzanie tego rodzaju szybkiem zaufaniem nie leżało w jego naturze. ale Diana Ward, jej postać, głos, spojrzenie pięknych, jasnych oczu, wszystko to potrafiło z miejsca zdobyć jego pełne zaufanie.

W zamyśleniu spojrzała na biurko.

— Jeśli wziął potajemnie ślub, — rzekła powoli, — w takim razie nie stało się to w —

— Naturalnie w Lundynie, — przytaknął Larry. Proszę zatelefonować do szefa policji w Colgary i zażądać od niego informacji w sprawie podróży Stuart'a i dokładnej daty jego poprzedniej podróży do Londynu.

ROZDZIAŁ VIII.

Wzięła formularz telegraficzny i wypełniła go, podczas, gdy Larry mechanicznie przeglądał nadesłane raporty, niektóre naznaczał, inne odkładał na bok. Następnie wyjął z szafy szalkę i rozpoczął powtórnie dokładne badanie leżących w niej drobnostek przy świetle dziennem; w końcu wziął do rąk papierek. Teraz wypukłości pisma były zupełnie widoczne; przy zastosowaniu największych ostrożności przejechał po nich puszkiem palca. Naturalnie pisma tego odcyfrować nie potrafił, a nadto zrozumiał, że jego ręka w porównaniu z delikatną ręką sekretarki była za ciężka. Ona w międzyczasie skończyła telegram i podała mu do przejrzenia.

— Dobrze tak, — rzekł Larry i podał depeszę nadchodzącemu posłańcowi w uniformie. — Czy nie zauważyła pani czegoś szczególnego w tym skrawku papieru? — rzekł wskazując na tajemniczą notatkę ślepca.

— O tak, — odparła. — Przejrzałam ją sobie, zanim pan przyszedł. Czy niema pan nic przeciw temu?

Larry odrzekł z uśmiechem.

— Może pani badać wszystko, z wyjątkiem mego sumienia! — Czy zauważyła pani, że kolor jednego końca papieru — skierował znowu całą uwagę na papierek, — jest bledszy?

(C. d. n.)

Lemery następcą Cheron'a

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Następcą ministra sprawiedliwości Cheron'a mianowany został Lemery, senator z Martyniki, należący do lewicy demokratycznej.

* * *

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Dyrektorem „Sureté Générale" mianowany został dotychczasowy prefekt departamentu ujścia Rodanu, Magny.

Doumergue konferował z min. Beneszem

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Konferencja min. Benesza z prem. Doumergue trwała 2 godziny i jak głosi półoficjalny komunikat, dotyczyła wszystkich zagadnień bieżących w zakresie polityki międzynarodowej. Bezpośrednio potem min. Benesz udał się na naradę do min. Lavala i gen. sekr. ministerstwa, Legera, z którymi jutro kontynuować będzie rozmowy.

Nadzw. sesja Zgromadzenia Ligi Narodów

GENEWA, 15. 10. (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów zbierze się 15 listopada na sesję nadzwyczajną dla powzięcia decyzji w sprawie sporu boliwijsko - paragwajskiego o Gran Chaco.

Tłumienie rewolucji w Asturji

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Z Madrytu donoszą: Wojska rządowe otaczają ostatnie ogniska ruchu rewolucyjnego. W Oviedo aresztowano deputowanego socjalistycznego Menendeza i 2 przywódców oddziałów rewolucyjnych. Poza okręgiem górniczym Asturji w całej Hiszpanji, nie wyłączając Barcelony, panuje zupełny spokój. Premjer rządu hiszpańskiego otrzymuje tysiące depesz z prośbą o ułaskawienie skazanych na karę śmierci oficerów katalońskich Ferrasa i Escofeta.

Kombatanci francuscy przeciw cudzoziemcom

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Wczoraj w Rennes odbył się wielki wiec, zorganizowany przez unję narodową kombatantów, poczem uformował się pochód, złożony z 15 tys. osób. Wygłoszono szereg przemówień w ostrym tonie, skierowanych przeciw cudzoziemcom. Wyrażono zdziwienie, że rząd wpuszcza cudzoziemców, gdy we Francji jest tylu bezrobotnych i zarzucano cudzoziemcom, że z gościnnej ziemi francuskiej czynią teren mordów i porachunków politycznych.

Strajk głodowy górników zaostrza się

PIĘCIOKOŚCIOŁY (Węgry), 15. 10. (PAT). Strajk głodowy górników przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Z polecenia przebywającej we Wiedniu generalnej dyrekcji towarzystwa, do którego należy kopalnia, przerwano pracę, wskutek czego bez zajęcia pozostało 1.800 robotników. Dla zapobieżenia rozruchom rząd wysłał do Pięciokościołów 2 pułki piechoty i 100 żandarmów. Prem. Gömbösz delegował specjalnego urzędnika, by przedstawił strajkującym propozycję załatwienia sporu. Górnicy oświadczyli, że gotowi są przyjąć przedstawiciela premjera, zakomunikowali jednak, że strajk ma podłoże ekonomiczne, że strajkujący są dobrymi Węgrami — lecz międzynarodowy zarząd kopalni, przeciw któremu toczy się walka, tak często ich okłamywał, że nie mogą oni dać wiary żadnym propozycjom, o ile nie będą one ujęte na piśmie. Górnicy postanowili wytrwać aż do końca.

Projekt opodatkowania kawalerów na cele... szkoły

WARSZAWA 15. 10. (tel. wł. G.) Jedno z tutejszych pism sanacyjnych donosi, że w związku z niedoborem w Ministerstwie Oświaty rozważane są różne projekty pokrycia braków, między innemi projekt wprowadzenia specjalnego podatku na cele szkolne od kawalerów.

Ostatnie chwile wielkiego Francuza

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Zgon Rajmunda Poincare, aczkolwiek liczono się z nieuniknionem następstwem jego choroby, wywarł ogromne wrażenie we Francji, gdyż zmarły cieszył się opinją jednego z największych francuskich mężów stanu. Obok Clemenceau, odgrywał on dominującą rolę w historji współczesnej i w ciężkiej epoce wojny światowej. O ostatnich chwilach Poincare'go opowiada otoczenie zmarłego co następuje:

Zamach marsylski, a w szczególności tragiczna śmierć króla Aleksandra i min. Barthou do głębi wstrząsnęła Rajmundem Poincare. Stan jego zdrowia, do tego czasu nie budzący niepokoju, nagle pogorszył się. Prezydent położył się do łóżka. Od dwóch dni rodzina stwierdziła, że Poincare słabnie coraz bardziej. **Wczoraj wieczorem rozpoczęła się agonja. Przy umierającym czuwała żona i najbliższa rodzina, oraz dr. Baudin.** Prezydent zgasł bez cierpień o godz. 3.30 nad ranem.

Dziś osobiście wdowie złożyli kondolencje **prezyd. Lebrun, b. prezydent republiki Millerand, prem. Doumergue, członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego, m. in. amb. Chłapowski imieniem rządu polskiego.** Pogrzeb na koszt państwa wyznaczono na sobotę 20 b.m. Datę tę ustalono w porozumieniu z dworem i prezydentem Lebrun, który pragnie wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu. Prezyd. Lebrun powraca do Paryża z Białogrodu w sobotę rano. Program uroczystości w ogólnych zarysach jest następujący:

W obecności prezydenta republiki, członków rządu i korpusu dyplomatycznego **zwłoki będą przeniesione do katedry Notre - Dame, skąd po nabożeństwie przewiezione będą do Panteonu.** Tam nad trumną wygłosi przemówienie **prezyd. Lebrun.** Defilada wojskowa zakończy ceremonję. Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Sampigny nastąpi jedynie w obecności najbliższej rodziny.

* * *

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Dziś odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem prezyd. Lebrun złożył hołd pamięci Rajmunda Poincare'go. **Postanowiono dni pogrzebu króla Aleksandra i Poincare'go uznać za dni żałoby narodowej.**

Głosy prasy niemieckiej o zmarłym

BERLIN, 15. 10. (PAT). W obszernych nekrologach prasa niemiecka zgodnie podkreśla, że z Rajmundem Poincare schodzi do grobu **najbardziej reprezentacyjna osobistość przedwojennego pokolenia Francji.** Był to wielki patrjota i polityk, podkreśla prasa, o żelaznej energji, nieskazitelny, ale jednocześnie **nieprzejednany antagonista Niemiec, którego działalność podyktowana była duchem odwetu.**

Kondolencje Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 15. 10. (PAT). P. Prezydent Rz. P. wysłał do prezyd. Lebrun'a następującą depeszę: W chwili, gdy Francję ponownie dotyka ciężka żałoba, pozbawiająca ją jednego z największych jej synów, Rajmunda Poincare, pragnę wyrazić W. E. moje najszczersze współczucie i powiadomić W. E., że cały naród polski nie zapomni nigdy przyjaźni, którą wielki Zmarły okazywał zawsze Polsce. (—) Ignacy Mościcki.

Min. Beck wysłał do pani Poincare depeszę kondolencyjną.

—×—

Towarzysz Georgiewa

w rękach policji francuskiej

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Komisarjat policji w Melun ustalił tożsamość aresztowanego dziś podejrzanego osobnika. **Jest to członek bandy terrorystów Malary. Przy aresztowaniu nie stawiał on żadnego oporu. Jak się okazuje, od 4 dni nie miał nic w ustach i był u kresu sił. Przewieziono go do Paryża.**

ŚLEDZTWO TRWA RÓWNIEŻ W LOZANNIE

GENEWA, 15. 10. (PAT). W poniedziałek przybył tu w towarzystwie 2 komisarzy francuski inspektor policji, Petit, który w Annemasse badał Pospisila i Rajticza. Odbyli oni dłuższą naradę z szefem policji genewskiej. Istnieje podejrzenie, że **kierownik spisku, nazwany przez obu aresztowanych delegatem i zidentyfikowany jako Eugenjusz Kwaternik, organizował cały zamach, przyczem spiskowcy mieli spotkać się ponownie w Lozannie.** Policja genewska otrzymała doniesienie, że osobnik, odpowiadający rysopisowi Kwaternika, był w jednej z kawiarń, lecz okazało się to pomyłką. **Cała policja szwajcarska jest zaalarmowana. Wszystkie szosy i granica francusko - szwajcarska są pilnie strzeżone.** Pozatem policja genewska przesłuchiwała wydawczynię chorwackiego biuletynu prasowego. Śledztwo prowadzone jest m. in. i w Lozannie, gdyż według przekonania policji, gdyby zamach w Marsylji nie był się udał **spiskowcy urządziliby zamach w Lozannie, dokąd król Aleksander miał zamiar przybyć, by zasięgnąć porady u lekarza chorób gardła.**

SPISKOWCY UKRYWAJĄ SIĘ W PARYŻU?

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Potwierdza się wiadomość o zidentyfikowaniu szefa bandy spiskowców. Kwaternik, podając się za Kramera, utrzymywał łączność między poszczególnymi członkami organizacji terrorystycznej, dostarczał pieniędzy, dawał bezpośrednie dyrektywy spiskowcom itp. On to zebrał całą grupę w Zurychu, potem w Lozannie. **Dwie osoby z tej grupy przybyły do Szwajcarji z Monachium dwie inne wprost z Węgier.** Jednym z nich był Kelemen, vel Suk, vel Georgiew. Organa śledcze są zdania, że zarówno Kwaternik, jak i reszta spiskowców pozostających dotychczas na wolności, **ukrywa się albo w Szwajcarji, albo nawet w samym Paryżu.** Policja francuska, jugosłowiańska i szwajcarska dokładają starań, by natrafić na ślad spiskowców.

EKSHUMACJA GEORGIEWA

BIAŁOGRÓD, 15. 10. (PAT). „Prawda" donosi z Sofji, że według komunikatu sofijskiej dyrekcji policji, **Georgiew poszukiwany był przez policję bułgarską zapomocą ogłoszenia w dzienniku urzędowym z 7. 9. br. jako niebezpieczny terrorysta nielegalnej organizacji V. M. R. O.** Władze bułgarskie prowadziły energiczne śledztwo i wszelkiemi środkami ścigały Georgiewa, celem postawienia go przed sądem. **Policja sofijska przesłała jego zdjęcia daktyloskopijne policji białogrodzkiej, która zkolei przesłała je do Marsylji. Jutro nastąpi prawdopodobnie ekshumacja zwłok Georgiewa celem ustalenia odcisków jego palca.**

Dolar nieco silniejszy

WARSZAWA, 15. 10. (PAT). Na dzisiejszych giełdach walutowych wystąpiły ponownie rozbieżne tendencje dla waluty anglosaskiej, **mocniejsza dla dolara, słabsza dla funta.** Dewiza na Londyn notowana była w Warszawie **25.79 wobec 25.84** w sobotę, w Zurychu 14.93.1/2 wobec 14.99, w Paryżu przy otw. 73.90 wobec 74 przy sobotniem zamknięciu. Dewizę na N. Jork notowano w Warszawie: kabel **5.25.7/8 wobec 5.25.1/4** w sobotę, w Zurychu 3.04.5/8 wobec 3.03.3/8, w Paryżu 15.06 przy otw. wobec 15.03.1/2 przy sob. zamk., w Londynie 4.95.1/8 przy dzisiejszem otwarciu wobec 4.82 przy sobotniem zamknięciu. Inne dewizy bez większych zmian. Na wzmocnienie wskazuje wzrost Amsterdamu w Paryżu z 10.29 wobec 10.28.1/4 przy sobotniem zamknięciu.

PARYŻ, 15. 10. (PAT). Na giełdzie dzisiejszej spadły wszystkie niemal papiery państwowe. **Bank Francuski stracił 335 franków na akcji Bank Angielski** 160 fr., zaś Crédit Foncier 55 fr. Spadły również akcje francuskich towarzystw przemysłowych.

Rokowania o traktat handlowy z Hiszpanją

WARSZAWA, 15. 10. (PAT). Od kilku dni prowadzone są w Madrycie rokowania wstępne **nad uregulowaniem na nowo całokształtu stosunków handlowych polsko - hiszpańskich,** które uległy ostatnio poważnym komplikacjom z uwagi na wygaśnięcie z dn. em 25. 9. b. r. wypowiedzianego przez Hiszpanię traktatu handlowego z Polską z r. 1930. Rokowaniami kieruje ze strony polskiej poseł Rz. P. w Madrycie, Perłowski.

Chińczycy studjują naszą komunikację

WARSZAWA, 15. 10. (PAT). W przejeździe z Moskwy do Berlina zatrzymał się w Warszawie przewodniczący chińskiej delegacji do zbadania urządzeń komunikacyjnych w Europie, **chiński wiceminister komunikacji p. Ju-Fei-Peng** wraz z częścią delegacji. W imieniu ministra komunikacji witał gości chińskich na dworcu nacz. wydz. Wagner. Chiński wiceminister w towarzystwie chińskiego naczelnika wydziału mechanicznego p. Wei i przedstawiciela poselstwa chińskiego złożył wizyte p. Butkiewiczowi, a następnie dyrektorowi departamentu lotnictwa cywilnego ppłk. Turbiakowi. Po zapoznaniu się z organizacją ministerstwa, chiński wiceminister zwiedził dyrekcję tramwajów miejskich, a wieczorem w tow. nacz. Wagnera **udał się do Gdyni celem zwiedzenia tamtejszego portu**

Projekty ustaw, które będą zgłoszone Sejmowi

WARSZAWA, 15. 10. (Tel. wł. G.) Ministerstwa przygotowują projekty ustaw, które już nie będą wydane w drodze rozporządzeń Prezydenta Rz. P., lecz w normalnej drodze sejmowej. Ministerstwo Sprawiedliwości układa **nowele do prawa autorskiego i do prawa wekslowego, oraz czekowego.** Ministerstwo Przemysłu i Handlu zamierza złożyć **projekt ustawy probierczej regulującej sposób cechowania metali szlachetnych i t. p.**

80.000 budynków spłonęło tego roku

WARSZAWA, 15. 10. (Tel. wł. G.) Klęska pożarów w Polsce przyniosła w r.b. tak jak i za lat ubiegłych niezwykle duże straty. Według danych Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych za czas do dnia 1 października rb. w ciągu 9 miesięcy **zarejestrowano 13.920 pożarów. Pastwą ognia padło 26.130 nieruchomości, zawierających około 80.000 budynków.** Straty zarejestrowane tylko w przymusowem ubezpieczeniu od ognia sięgają wysokiej cyfry 22.100.000 zł.

Słabe rusztowanie przyczyną katastrofy w Katowicach

KATOWICE, 15. 10. (PAT). W związku z katastrofą, jaka wydarzyła się przy budowie katedry, przybyła na miejsce wypadku komisja budowlana, która stwierdziła, że obciążenie rusztowania wskutek znalezienia się na jednym odcinku ok. 100 osób **przekroczyło 3-krotnie wytrzymałość konstrukcji.** Prace około budowy katedry narazie wstrzymano. **Rannych zostało około 60 osób.**

Śmierć wynalazcy nowego hełmu dla nurków

MEDJOLAN, 15. 10. (PAT). Oficer marynarki, Alberto Uniberti, który wynalazł nowy hełm dla nurków, pozwalający na pozostawanie pod wodą przez dłuższy czas, wczoraj **podczas doświadczeń ze swym aparatem zmarł wskutek uduszenia.** Jak stwierdzono Uniberti w chwili opuszczenia się czuł się niedobrze i prawdopodobnie pod wodą stracił przytomność. Uniberti pozostawał przez godzinę pod wodą.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej



PRZESZKODY PRZEZWYCIĘŻONE!



Nareszcie odbiornik wysokiej klasy dostępny dla każdego. Ultroselektywny, 3-obwodowy odbiornik Philips 33 A Model 1935 z wbudowanym głośnikiem dynamicznym za zł. 350.— przy ratalnym systemie Philipsa.

„Ku radości życia przez radjo Philipsa"

PHILIPS 33A MODEL 1935

Wyłączna sprzedaż 6158

FOTO-RADJO-PALACE

Lwów, pl. Marjacki 8 (Gmach Sprechera)

Lekarz Dentysta **Dr. W. Szafran** kierownik amb. Ubezp. Społecznej. Przyjmuje od 4—6-tej obecnie Lwów, Sykstuska 56 1635



Łóżka

dziecinne biało lakierowane 25·— kuchenne 8·— polowe 13·— siatkowe 18·— siatki druciane 15·— materace, 3 poduszki 12·— włosienne 40 — kanapki rozkładane 30·— otomany 25— tapczany 75·—. Fabryka Zaks Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 572

Szkółki drzew owocowych i krzewów Łemszczyzna - Szczekarków nagrodzone 8-ma złotemi medalami. Zawiadamiają iż rozpoczęły sprzedaż drzewek w swym Składzie przy ulicy Łyczakowskiej 74. 28806

FUTRA

damskie, męskie na zamówienia wykonuje i przerabia według najnowszych modeli po cenach przystępnych PRACOWNIA FUTER **M. Moszumański** Lwów, Bolmów 1. 1334

Ceny zniżone

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety z własnej Wytwórni poleca EDWARD 703

KLEBAN

Lwów, ul. Czarnieckiego 2. — Tel. 70-45.

Nie wystarczy

„Kurjera" czytać; trzeba go prenumerować i płacić regularnie prenumeratę. — Wtenczas tylko bowiem ma Wydawnictwo możność dalszego ulepszania pisma z korzyścią dla wszystkich Czytelników. Nie bądźmy więc samolubni. 26375

ZMIERZCH IZRAELA

H. ROLICKIEGO

wydanie III.

po zniżonej cenie zł. 4·50

do nabycia

w Kantorze Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10.

Wysyłkę na prowincję uskutecznia się po nadesłaniu należności zgóry z doliczeniem kosztów przesyłki w kwocie zł. 1.30 (Razem zł. 5.80). 15983

Jak ogłaszać, to w Kurjerze!

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

---

Kupno

Fortepian

krzyżowy lub pianino kupię gotówką. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17 15209

Kupię

psa wilczura tresowanego jako towarzysza. Listy do Kurjera Lwów. Zimorowicza 10 pod „Pies". 28808

Owies

kupię od producenta. Zgłoszenia Lwów, Bajki 24 Błaszczak. 28817

Kupię

za gotówkę większy objekt czynszowy, lub na biuro w śródmieściu lub w dzielnicy I IV VI z komfortem w dobrym stanie. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Gotówkowa okazja" 28316

Sprzedaż

Pianino

oraz fortepian „Schweighofera" najdoskonalszy model prawie nowy, znakomity sprzedam bardzo okazyjnie Skleniarski Lwów Kopernika 26. 28798



Znana Pracownia kufrów walizek, torb szkolnych, biurowych i podróżnych **M. Krzemieńskiego** obecnie Lwów, Łyczakowska 3 1737

Jadalnia

orzechowa do sprzedania. Lwów, Listopada 28 parter prawy. 2 815

Drzewka

owocowe uszlachetnione na przewodniej odporne na mrozy (podwójne szczepione), róże, krzewy szlachetne z Zakładów Ogrodniczych Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Fredrowie poczta Rudki. Sprzedaż przy ul. Kopernika 20. Telef. 2-88. Lwów. Ceny zniżone 28814

Pianino

piękne w nowym stanie okazyjnie sprzedam. Bartoszewski, Lwów Piekarska 15/I 28788

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost u źródła. Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Handeles

nie zapłaci tyle za używane ubranie, palta, buciki itp. przedmioty — ile zapłacilby bezpośredni nabywca — konsument tych rzeczy. Jedno lub dwa ogłoszenia (do 10 słów 30 groszy) w niniejszej rubryce — na sposób zachodnio-europejski, da Ci odpowiednich nabywców 26543



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma **ZYGMUNT ZALESKI** Lwów, Bolmów 4. 1103

Darmo dziś nic niema

nie człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie obejrzy „Salonu Sztuki" we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598

Minogi

wiślane opiekane w occie w puszkach po 50 sztuk 8 zł. w galarecie puszka 8.50 suche beczułki kopa 7.50 w occie beczka do 30 kóp — kopa 8 zł.— franco Gniew wysyła za zaliczką E. Wykland. Gniew (Pom.) 1744

JAK OGŁASZAĆ —

TO W „KURJERZE"!

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

3-pokojowe

wielkie luksusowe mieszkanie do wynajęcia. Lwów, Sodowa 14 godz. 15—17. 28813

2 pokoje

kuchnia komfort od 1 listopada Lwów, Murarska 64. 28812

3 pokoje

z komfortem Lwów, Obozowa 4 wysoki parter do wynajęcia. 28819

Stancja

z kaucją bezdzietnym do wynajęcia Lwów, Warneńczyka 12. 28809

4 pokoje

kuchnia, gaz, elektryka. Lwów. Chorążczyzna 16, parter, do wynajęcia. 28796

Ziemiałkowskiego 12

3-pokojowe pełnokomfortowe mieszkanie wysoki parter, dozorca wskaże. 28797

Do

wynajęcia zaraz 6 pokoi komfort Lwów, Wałowa 23. 28792



Z „raju" sowieckiego.
Młoda dziewczyna sowiecka przy pracy około turbiny o sile 50 000 koni parowych. Kobiety w Magnitogorsku wykonują najcięższe prace, przekraczające wielokrotnie ich siły i powodujące choroby.

2 pokoje

kuchnia pełnokomfortowe słoneczne zdrowe Lwów, Sierpowa 14 do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. 28800

Do wynajęcia

3 pokoje kuchnia pełny luksusowy komfort ciepłe słoneczne (warunek — rządowiec) wiadomość właściciel Lwów, Janowska 74. 28801

Ul. Stryjska 46a

Lwów, 3-pokojowe komfortowe mieszkanie naprzeciw parku do wynajęcia. 28805

3 pokoje

kuchnia komfort od 1 listopada Lwów Listopada 95 28804

29 Listopada 45

Lwów. Mieszkanie 4 pokoje komfort, parter. Dozorca wskaże. Wiadomość 9-43 od 17—18 26535

4-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie na I piętrze do wynajęcia od 15 listopada. Lwów, Kadecka 8 28818

Dwie zalety

mają ogłoszenia mieszkaniowe umieszczane w Kurjerze: 1. nic nie kosztują — 2 razy do 10 słów, 2. są skuteczniejsze niż kartki w oknach wystawowych lub na rynnach, murach, parkanach 28610

Fredry 7.

I piętro Lwów, mieszkanie pięciopokojowe od 1 listopada do wynajęcia. Dozorca wskaże. 28734

3 pokoje

kuchnia półkomfort, weranda, Lwów Janowska 43. Za 80 Zł 28760

3 pokoje

kuchnia, łazienka, przedpokój, do wynajęcia godz. 1—4 Lwów, Maczna 20. 28777

Mieszkanie

4, 5-pokojowe, obszerne komfortowe osobom na stanowisku. Lwów, Ujejskiego 6, Informacje tel. 8-26. 28784

Do wynajęcia

4 pokoje, kuchnia, komfort. Lwów, Potockiego 49. 28783

2 pokoje

i kuchnia, półkomfort, parter, do wynajęcia zaraz za czynszem miesięcznym przy ul. Dwernickiego 6. Telefon 80-90. B

Poszukuję

3 pokoje i kuchnię z łazienką za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lwowskiego" Lwów, Zimorowicza 10 pod „Solidny płatnik". B

Ładny

pokój umeblowany, łazienka, wejście niekrępujące od 15 b. m. do wynajęcia. Lwów, Długosza 23, I p. na lewo. U

3 pokoje

kuchnia, łazienka. Lwów, Piekarska 45/I zaraz do wynajęcia. 28795

Pokoje umebl.

Bezpłatnie

umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Zamieszkam

wspólnie przy inteligentnej pani. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Tania" 28807

Pokój

i kuchnia umeblowane wynajmę samotnej osobie lub młodemu małżeństwu chrześcijańskiemu. Lwów, Tarnowskiego 98. 28782

Centrum

pokój kawalerski komfortowy telefon do wynajęcia. Lwów. Senatorska 7 drzwi 5. 28790

Poszukuję

pokoju umeblowanego, wejście z klatki od 1 listopada. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Lwowskiego Lwów, Zimorowicza 10 „Czynsz pewny". 28810

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta za pomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydium Zarządu miasta. 18967

Dwom

Panom-iom wynajmę umeblowany pokój Lwów, Jacka 4 mieszkanie 10. 28811

Centrum

pokój kawalerski komfortowy telefon do wynajęcia. Lwów, Senatorska 7 drzwi 5. 28790

Poszukuję

pokoju nieumeblowanego. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Absolwent". 28778

Poszuk. pracy

Młoda

dziewczyna, czysta, uczciwa, dobrze polecona z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Listy Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „Uczciwa dziewczyna". 28802

Inteligentna

wdowa, wiek średni, szuka posady gospodyni-kucharki do jednej osoby od 1 listopada. Gotuje doskonale, umie szyć. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Dobrze polecona". 28799

Kucharka

starsza, uczciwa, świadectwa b. dobre szuka zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Nella". 28780

Klucznica

gospodyni obeznana z gospodarstwem mlecznem potrzebna do dworu. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem żądanych warunków kierować pod „Kalinówka" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 28793

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Potrzebna

służąca, Polka, z dobremi poleceniami, dobrze gotująca, chętna do pracy w ogrodzie. Lwów, Kochanowskiego 95/4 28832

Gospodyni

kucharka do dwojga osób, umiejąca samodzielnie gotować — do sprzątania 3 pokoi, prania i prasowania — poszukiwana na prowincję. Zgłoszenia Marja Hasmayerowa Schodnica ad Borysław. 28709

Poważne

przedsiębiorstwo w Małopolsce poszukuje samodzielnego KORESPONDENTA z praktyką biurową, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, piszącego biegle na maszynie. Pierwszeństwo mają osoby, które pracowały w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych. Życiorys z podaniem wyznania i odpisem świadectw kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Fabryka". 28741

Potrzebna

lepsza służąca samodzielnie gotująca, do 2 osób Lwów, Franciszkańska 14 [illegible] 28 85

Rodowita

francuzka na całe popołudnie, ewentualnie na stałe do dwóch chłopców 6—8 lat potrzebna zaraz. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Francuzka". 28789

Uzdrowiska

Rozłucz

pensjonat „Janina" czynny cały rok poleca pokoje słoneczne z 3 razowem utrzymaniem zł. 3. dziennie. 26327

Różne

Już od zł. 19

dostaniesz ręcznie wykonane obuwie we firmie

A R — K A

Lwów, Zimorowicza 17. 425

Naprawę

zegarków i biżuterji wykonuje precyzyjnie, tanio Albin, Mutka Lwów, pl. Bernardyński 3, Zabudowania OO. Bernardynów. 2680

Mam 250 lat na 250 lat grobowe latarnie miedziane

Do grobowców — stojące, większe. Warsztaty Bl charskie Marjan Bendl, Lwów, Wronowskich 6 tel. 1-66. 1765



Echa ostatnich wydarzeń w Hiszpanji: Gmach parlamentu hiszpańskiego znajdował się podczas posiedzenia ostatniego, na którem rząd podał się do dymisji, pod silną strażą w obawie przed zamachem komunistycznym.

Pani

która pociągiem popularnym 7 b. m. wiozła do Bielej walizkę z orzechami, proszona jest o podanie adresu do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Jasiek". 23803

Mundurki

płaszcze studenckie z pierwszorzędnych materjałów, bajecznie tanio, dopóki zapas starczy, jedynie w Wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, naprzeciw Kina „Atlantic". 1406

Nie wierz

reklamom! Przyjdź i przekonaj się osobiście, że dobrą bieliznę zakupuje się jedynie w Krakowskiej Fabryce Bielizny „Paw" Lwów, Sykstuska 1. Pyjamy męskie flanelowe 8·90, dzienne barchanowe 5·30, koszule damskie dzienne 2·25, nocne 3·50. Cennik bezpłatnie. 1517

Pamiętaj już od szkolnej ławki „Galwanoplater" od 50 groszy wykonuje starannie złotnicze naprawki. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 131

Gabinet

kosmetyczny „Uroda" został przeniesiony na ul. Rutowskiego 5. Tel. 17-55. Lwów. 2877

Wytwórnia pantofli

i papuczy „Ibis" dawniej Lwów, Wronowska, obecnie Mickiewicza 26. 1457

OBUWIE poleca najtaniej

Katolicki magazyn JOT-ES Lwów, pl. Kapitulny 2. 59

Meble

do wszelkich po[koi] najkorzystniej nabyć można W WY[TWÓRNI] TWÓRNI MEBLI F[...] Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stałe na składzie. Wielki wybór ANTYK[ÓW] 841

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gramofonów, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Torebek

damskich pracownia „Bazar" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Magazyn

i pracownia futer Elżbiety Solik Lwów, Sobieskiego 4 poleca się. 1641

Futra

nowe oraz wszelkie przeróbki wykonuje solidnie i tanio RUDEK, Lwów, Sobieskiego 12. 1642

Przerabianie

siatek drucianych, łóżek na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6 tel. 79-99. 1677

Latarnie

grobowe z żelaza kutego, oraz metalu, artystycznie wykonane według wlasnych i nadesłanych rysunków. Naprawa tychże. Pracownia ślusarsko-art.-budowlana Juljana Grosa Lwów, Czarneckiego 3. 28734

Nakrycie

srebrne, platerowane, alpakowe, wyroby kościelne i galanterję najkorzystniej kupię można w magazynie fabrycznym Norblin Kraków św. Jana 2. 28742

Papucze

i pantofle wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje — „IBIS" Lwów Mickiewicza 26. 1457

Kroje

do wszystkich modeli wszelkich żurnali ściśle wedle miary wykonuje do 24 godzin „Żurnal", Lwów, pl. Bernardyński 2. 1655

Adwokata

któryby objął zastępstwo za koszta sądowe przyznane pozszukuje się. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 „Adwokat". 28757

Wytwórnia trykotaży

Lwów, Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 1525

Foksterriery

szorstkowłose, szczenięta, suczki na chów, wysokorasowe, po importach. Stanisława Hulimkowa, Lwów, Chmielowskiego 2. 28794

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i biblje filskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów. Leona Sapiehy 28. 1311

Czy żyjesz

aby tylko żyć? Życie ma swoje powaby, życie można wykorzystać. Dla marnego nigdy nie jest zapóźno! Można żyć, tworzyć i radować się! Trzeba jednak umieć dużo zarabiać. Stosując zasadę: wielki obrót — mały zysk i reklamując się stale i celowo w Kurjerze i wowskim nawet w obecnych czasach można zarabiać. 26029

Z. Kutrzeba

Kraków. Wiślna 11 skład tapet, ram i obrazów. Ceny konkurencyjne. 28743

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12, I piętro. 1270

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Żyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106

1 obraz

wart jest 1.000 słów - tak mówi chińskie przysłowie. O tem należy zawsze pamiętać! Umysł ludzki szybciej zapamięta obraz, aniżeli słowa. Dlatego każdy druk reklamowy — a więc i ogłoszenie — powinien mieć kliszę. 26116

Najtańsze, najlepsze obuwie poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

„Michał"

wybitny specjalista we wszystkich dziedzinach artystycznego fryzjerstwa damskiego pracuje obecnie firma Michalski Lwów, Żyblikiewicza 49. 28652

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 1712

Specjalista

od odnawiania mebli antycznych JAN KARABIN, Lwów, Chorążczyzny 11. 18869

Niema kryzysu!

bo w firmie Piotra Łozińskiego Lwów, Rynek 26, Wydaje się śniadania, kolacje, piwo eksp. po cenie reklamowej 30 gr. 26149

Pierwsza

Lwowska Wytwórnia kanapek, sałat i majonezów poleca obiady smaczne i zdrowe po 1 zł. Lwów ul. Gródecka 2b Sternak Kazimierz. 26150

Skóry

na zelówki i przybory szewskie poleca Ł. Medwecki Lwów, Sapiehy 26. 28676

Szybko i niedrogo. Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 3 dań po zł. 1·20 Ceny z obsługą. Poleca się do śniadań

H U B E R A

Lwów, ul. Czarneckiego 3 Osobne gabinety na imieniny itp. uroczystości. 28716

Grobowiec

na 6 osób solidnie zbudowany na cmentarzu Łyczakowskim w rej. III okazyjnie tanio do nabycia. Wiadomość Lwów, L. Makolondra, naprz. bramy cm. Łycz. 1605

Samotny

doskonały pedagog otrzyma pracę. Emeryci mają pierwszeństwo. Listy Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Dharma". 28574

MONOLIT

MONOLIT

Świetny!

1169

Budowę

młynów, tartaków, olejarń, zakładów przemysłowych. Plany, Kosztorysy poleca „PILOT-ORIENT" Lwów, ul. Batorego 4. 1249

Feliks Dziamski

fryzjer, Łyczakowska 50. Lwów, poleca się łaskawym względom P. T. publiczności. 28776

Niezależny byt

zdobędziesz kończąc kursy szoferskie Inż. A. Juhrego, Lwów, [...]nika 54. Wpisy codziennie. Opłata ratami. Żądajcie informacji. 26537

Odzież

ochronną dla szkół technicznych i dla wszystkich zawodów wykonuje tanio chrześcijańska szwalnia „Record" Lwów, Sykstuska 10. 28675

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 razy dziennie

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i modnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie

Wozaczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92

REFLEKSJE REKLAMOWE

„Nietylko solidności..."

„Kiedy nie ogłaszałem się, przedsiębiorstwo wykazywało tak małe obroty, że lepiejbym był zrobił, żebym je był zwinął. Dałem więc na reklamę w pierwszym roku 1.000 z. Odrazu obrót wzrósł do 30.000 zł. W następnym roku przeznaczyłem na reklamę 30.000 zł. — obrót wyrażał się w setkach tysięcy. Obecnie wynosi miljony a zysk w stosunku do tej sumy, oczywiście.

Wszystko, co posiadam — światową sławę, miljonowe przedsiębiorstwo, zawdzięczam nietylko solidności w kierowaniu interesami (istnieje przecież cały szereg firm, tysiące wprost które równie rzeczowo obsługują swą klijentelę) ale przedewszystkiem reklamie i propagandzie.

(z pamiętników założyciela światowej sławy przedsiębiorstwa).



— Potrzebuję koniecznie 499 złotych.
— A dlaczego nie 500?
— Bo złotówkę już mam.